Sport

PISMO GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ

Nr. 9 — Katowice, poniedziałek 29 stycznia 1951 r. — Cena 45 gr

KTO zdobył nagrodę w Wielkim Konkursie „Sportu"?

patrz strona 5

DZIŚ w NUMERZE:

— Niedołęstwo i biurokracja w dohorze na kursy
— Osobliwa [illegible] tunkowa w [illegible]trach
— Uczymy się na błędach
— Przygotowania do walnych zebrań LZS

Jednolity kalendarz sportowy na rok 1951

Sekretariat GKKF w szybkim tempie wykonuje uchwały III plenum Głównego Komitetu. Zaledwie tydzień temu donosiliśmy o zatwierdzeniu projektów klasyfikacji, a już w piątek 26. I. ogłoszony został kalendarz imprez na rok 1951.

Należy sobie zdać sprawę z tego, czym jest ten kalendarz, aby ocenić jego znaczenie.

Dotąd było tak: imprezy masowe planował Główny Komitet Kultury Fizycznej i terminy ich znane były we właściwym czasie wszystkim komórkom ruchu sportowego, ale na tym kończyło się planowanie centralne. Każdy ze związków sportowych sporządzał odrębny kalendarzyk rozgrywek, każde z zrzeszeń, jeżeli w ogóle ustalało plan imprez, czyniło to bez uwzględnienia planów innych instancji organizacyjnych sportu. W efekcie byliśmy świadkami takich wypadków, że w jednym i tym samym ośrodku w okresie miesiąca nagromadziła się wielka ilość najrozmaitszych imprez, a potem następował długi okres kompletnej ciszy.

Zdarzało sie i tak, że imprezy przewidziane terminarzami rozgrywek, ułożonymi przez związki sportowe, nie tylko nie stanowiły właściwego przygotowania, czy uzupełnienia dla szerokich akcji masowych, ale wręcz z nimi kolidowały. Nie są odosobnione przykłady nagłych zmian terminarzy, powodujących prawdziwy chaos w planach wykorzystania boisk, basenów czy hal, nie mówiąc już o poważnych stratach natury finansowej i organizacyjnej jakie ponosiły zrzeszenia, kluby i koła.

Wreszcie — kierownictwa najniższych zwłaszcza jednostek organizacyjnych, a więc rady i zarządy kół sportowych, nie dysponując planem imprez w skali rocznej nie mogły układać własnego programu zawodów i zdane były na improwizację.

Jednolity kalendarz sportowy normuje generalnie wszystkie terminy wszystkich imprez na wszystkich szczeblach. Od rad głównych zrzeszeń do kół sportowych, LZS i SKS wiadomo jest każdemu, w jakim okresie przypadają rozgrywki na danym szczeblu w każdej z dyscyplin sportowych.

Dzięki temu możliwe stało się opracowanie szczegółowych rozkładów pracy, w każdej z komórek instancji naszego ruchu sportowego. Stworzone zostały realne możliwości racjonalnego wykorzystania obiektów sportowych dla przeprowadzania imprez, a równocześnie kalendarz eliminuje niebezpieczeństwo koncentrowania w jednym czasie i miejscu wielu imprez różnych dyscyplin.

Kalendarz określa nie tylko terminy imprez, ale również reguluje ich formę i charakter. Położono więc kres epidemii ligowej, na którą chorowały nasze związki i zrzeszenia. W r. 1951 odbywać się więc będą rozgrywki ligowe tylko w 4 dyscyplinach, a to w piłce nożnej, boksie, koszykówce i hokeju. Inne ligi zostały zlikwidowane, a na ich miejsce stworzono jednolite formy rozgrywek.

Od gmin, od LZS i kół rozpoczynać się będą eliminacje mistrzostw, dla których istnieją szczeble gminne, powiatowe, wojewódzkie, a następnie mistrzostwa główne. W ten sposób jednolity kalendarz zlikwidował wreszcie stan kompletnej dowolności w wyborze formy i systemu rozgrywek wprowadzając taką formę i taki system, które zabezpieczają masowość i powszechność sportu.

Na obecnym etapie, kiedy tzw. zespół ligowy oznaczał często jednego wybitnego wyczynowca, (tak było w lidze żużlowej), przerastającego o klasę poziom pozostałych partnerów, kiedy choroba jednego zawodnika dekompletowała zespół szermierzy albo pingpongistów i w efekcie poziom tej rzekomo najwyższej klasy daleki był od wymogów stawianych ligom, kontynuowanie tego rodzaju rozgrywek było nie tylko niepotrzebne, ale wręcz szkodliwe. Każdy z klubów, który miał swe sekcje w tych anemicznych ligach, może dobitnie wykazać, jak wielką stratą finansową, organizacyjną i w dziedzinie szkolenia narybku zamknął bilans ligowych mistrzostw.

Nie ulega wątpliwości, że opinia sportowa powita z uznaniem definitywną likwidację tych oczywistych przerostów. Nowa forma rozgrywek mobilizuje nie tylko kilkanaście, potężniejszych klubów, ale tysiące kół i ludowych zespołów objętych systemem mistrzostw. Jesteśmy głęboko przekonani, że ta radykalna zmiana spowoduje znaczny wzrost aktywności kół i ludowych zespołów sportowych, stanie się silnym instrumentem w akcji usportowienia wsi i zakładów pracy.

Główną treścią naszej kultury fizycznej winna stać się odznaka SPO — takie stwierdzenie padło na III plenum GKKF. Jednolity kalendarz został ułożony pod kątem zabezpieczenia wszystkich warunków, które umożliwią realizację tego postulatu.

Osnową i główną treścią kalendarza jest upowszechnienie sportu na bazie SPO, zaktywizowanie wszystkich kół i klubów, wciągnięcie do pracy sportowej tysięcy działaczy i setek tysięcy sportowców, stworzenie takich warunków, aby mogli oni wykonać plan postawiony przed ruchem sportowym — 150.000 odznak SPO zdobytych w roku 1951.

Reorganizacja II ligi piłkarskiej

Chychla — czołowy pięściarz Polski

Piłkarstwo na nowych drogach wytkniętych uchwałami plenum Głównego Komitetu Kultury Fiz.

Wprowadzenie jednolitej klasyfikacji zawodników, jednolitego kalendarza sportowego i rozwiązanie dotychczasowych związków sportowych — musiały i w piłkarstwie doprowadzić do zasadniczych i głębokich zmian, które przesuną ten sport na nowe drogi rozwojowe.

Ostatnio sekretariat GKKF zatwierdził ramy rozwojowe sportu piłkarskiego.

W czołówce ligowej bez zmian

Na wiosnę czołówka piłkarska, zamykająca się liczbą 12 drużyn, grających w I lidze, wystartuje bez żadnych zmian. Górnik Bytom i Stal Poznań, zgodnie z ich dorobkiem punktowym ub. roku, przeszły do II ligi, a ich miejsce zajęły bytomskie Ogniwo i szczecińska Gwardia. I liga piłkarska, jak dotychczas, będzie grała w jednej grupie, walcząc o tytuł mistrza swojej klasy i o degradację do II ligi, czekającą dwie ostatnie drużyny w tabeli rozgrywek.

82 drużyny II ligi w 4 grupach

Zapleczem czołówki piłkarskiej pozostaje w dalszym ciągu II liga, która została znacznie rozszerzona — do liczby 32 drużyn. Powołanie nowych drużyn ligowych, oparte na konieczności uwzględnienia słusznych potrzeb zrzeszeń sportowych i terenu, przyczyni się niewątpliwie do podniesienia poziomu piłkarstwa w tych ośrodkach, a jednocześnie wprowadzi na boiska ligowe zwiększone kadry zawodników.

Podział na grupy II ligi jest następujący:

GRUPA I Północna-zachodnia

Gwardia (Słupsk), Kolejarz (Gdańsk), Kolejarz (Toruń), Budowlani (Gdańsk), Gwardia (Bydgoszcz), Kolejarz (Bydgoszcz, Stal (Wrocław), Stal (Poznań).

GRUPA II północno-zachodnia

Gwardia (Warszawa), Spójnia (Warszawa), Gwardia (Białystok,), Kolejarz (Olsztyn), Włókniarz (Chodaków), Włókniarz (Radom), Włókniarz (Widzew), OWKS (Lublin).

GRUPA III południowo-zachodnia

Ogniwo (Częstochowa), Górnik (Zabrze), Stal (Lipiny), Stal (Katowice), Budowlani (Opole), OWKS (Wrocław), Górnik (Wałbrzych), Górnik (Bytom).

GRUPA IV południowo-wschodnia

Ogniwo (Tarnów), OWKS (Kraków), Budowlani (Przemyśl), Włókniarz (Chełmek), Gwardia (Kielce), Stal (Dąbrowa Górnicza), Górnik (Knurów), Stal (Sosnowiec).

Zwycięzcy grup rozegrają pomiędzy sobą eliminacje o awans do I ligi (dwie pierwsze drużyny z tabeli rozgrywek).

DOKONCZENIE na STR. 4

Wysokie zwycięstwa koszykarzy ZSRR w Chinach

MOSKWA. W dalszym ciągu swego pobytu w Chinach koszykarze radzieccy rozegrali towarzyskie spotkania w Kantonie i Hankou, donosząc we wszystkich meczach wysokie zwycięstwa.

W Kantonie reprezentanci ZSRR pokonali kolejno: repr. robotniczą miasta 106:17, repr. akademicką 85:15, drużynę wojskową 123:12 oraz repr. Kantonu 111:17.

Występy drużyny radzieckiej wywołały olbrzymie zainteresowanie, gromadząc na każdych zawodach po ok. 50 tys. widzów.

W Hankou drużyna radziecka zwyciężyła reprezentację pracowników kultury fizycznej 77:26, repr. Hankou 133:25 oraz reprezentacyjną drużynę wojskową 89:37.

W najbliższych dniach koszykarze radzieccy wystąpią w północnych częściach kraju m. in. w Mukdenie i Charbinie.

Nowy system indywidualnych mistrzostw w boksie

WARSZAWA. System indywidualnych rozgrywek mistrzowskich w boksie uległ zmianie. Zamiast turniejów klasyfikacyjnych w trzech turnusach odbędą się mistrzostwa na szczeblu wojewódzkim, przy czym słabsze okręgi będą połączone np. Olsztyn z Białymstokiem i Warszawą (województwo), Opole z Katowicami Zielona Góra z Poznaniem.

Sędzimir, Rosińska i Głażewska — trójka najlepszych naszych łyżwiarek

IX Mistrzostwa Akademickie Świata w Poianie rozpoczną się 1. II b. r.

POIANA. 24 b. m. przybyła samolotem do Bukaresztu [illegible] bowa ekipa narciarzy i łyżwiarzy radzieckich, która będzie reprezentowała ZSRR na Zimowych Akademickich Mistrzostwach Świata w Poiana-Stalin.

W skład łyżwiarzy radzieckich wchodzą m. in. mistrz ZSRR Gołowczenko, oraz czołowi zawodnicy Siergiejew, Bielajew i Griszin.

Na czele ekipy narciarskiej znajdują się mistrz [illegible] gach długodystansowych na 30 i 50 km Oljaszew [illegible] ZSR na 5 km Jarmolenko.

W niedzielę 28 bm nastąpiło uroczyte otwarcie IX Akademickich Zimowych Mistrzostw Świata.

Niestety w Poianie brak jest śniegu. Tylko w niektórych partiach, na leśnych przecinkach lub zacisznie położonych polanach znajduje się niewielka jego warstwa.

Na domiar złego zaczął w piątek wiać porywisty wiatr, zmniej[illegible] pokrywy śnieżnej [illegible] stan zmusił ko[illegible] igrzysk w [illegible] skład wchodzi [illegible] Polski [illegible] imprez narciarskich i przełożenia ich na następujące dni:

1. II. slalom-gigant kobiet i mężczyzn
sztafeta męska 4×10 km
2. II. sztafeta kobiet 3×5 (konkurencja, zatwierdzona na wniosek delegacji radzieckiej)
bieg 18 km mężczyzn
slalom specjalny kobiet i mężczyzn.
4. II bieg 5 km kobiet (konkurencja, przyjęta do programu igrzysk na wniosek ZSRR)
konkurs skoków do kombinacji
bieg zjazdowy do kombinacji kobiet i mężczyzn;
6. II. bieg 8 km [illegible]
slalom do kombinacji [illegible] i mężczyzn;
7. II. bieg 30 km [illegible]
otwarty kon[illegible]
[illegible]

Wszystkie [illegible] tacie akademickie zlec[illegible] do Poiany. Wśród nich [illegible] my starych znajomych, z[illegible] ców tytułów akadem[illegible] mistrzów świata [illegible]

DOKONCZENIE [illegible]

Dwa nowe zwycięstwa

SG Frankenhausen pokonany 18:1 (4:0, 5:1, 9:0)

BERLIN. Kalendarzyk spotkań naszych hokeistów w NRD uległ małej zmianie. W sobotę zamiast z mistrzem NRD Ostglass-Weisswasser graliśmy po raz drugi już z SG Frankenhausen — telefonuje z Kienbaum kierownik polskiej drużyny **Zdzisław Grajkowski.**

— Drugi nasz mecz z Frankenhausen zakończył się dwucyfrowym zwycięstwem reprezentacji CRZZ. Końcowy wynik 18:1 (4:0, 5:1, 9:0) mówi najlepiej o przewadze zwycięzców.

Mimo wysokiej porażki wicemistrza NRD, 8000 widzów przyglądających się grze Polaków, opuszczało berliński Pałac Lodowy z dużym zadowoleniem. Na trybunach często słyszało się zdania, że był to najlepszy hokej, jaki Berlin po wojnie oglądał.

W czasie spotkania drużyna CRZZ zbierała częste brawa za każdą niemal akcję, piękne zagranie czy strzeloną bramkę. Prawdziwy koncert gry dał II atak CRZZ w składzie Masełko, Palus, Świcarz (zmiana Trojanowski).

Trójka ta zdobyła w sumie 11 bramek, z czego Palus strzelił 6, Masełko 4 i Świcarz 1.

Strzelcami pozostałych bramek byli: Csorich 3, Skarżyński 1, Lewacki 1, Jeżak 1. Jedna bramka dla CRZZ padła ze strzału samobójczego. Bramkę dla Frankenhausen uzyskał Schoenecke.

Mecz sędziowali: Wesołowsky (NRD) i Zarzycki (Polska).

Hokeiści niemieccy grali dużo lepiej niż w pierwszym spotkaniu. Przede wszystkim próbują już stosować grę całą piątką, zarówno w obronie jak i ataku, poprawili w dużym stopniu technikę prowadzenia krążka i strzału. Wszyscy zawodnicy Frankenhausen zgodnie przyznają, że wspólne treningi z Polakami i rozegrane mecze dały im bardzo dużo.

Przed sobotnim meczem występowały z popisami jazdy figurowej Hanka Bursche (Polska) i mistrzyni NRD Scheelborn Brygide.

Program Bursche spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem. Kilka „numerów" z zeszłorocznej rewii lodowej PZL, mistrzyni Polski musiała na „ogólne żądanie" powtarzać.

Mistrzostwa AZS w hokeju na lodzie

POZNAŃ (tel. wł) W Poznaniu rozpoczął się w piątek trzydniowy turniej hokeja na lodzie o tytuł akademickiego mistrza Polski i nagrodę przechodnią ufundowaną przez premiera Cyrankiewicza. W turnieju brały udział AZŚ-y następujących ośrodków: Warszawy, Lublina, Katowic, Torunia, i Poznania.

Poziom zawodów był mierny. Szwankowała przede wszystkim technika jazdy. Drużyny Warszawy i Poznania górowały znacznie nad resztą zespołów, wygrywając z nimi bez trudu.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

AZS WARSZAWA — AZS LUBLIN 22:0 (11:0, 8:0, 3:0)

Bramki uzyskali: Zdankiewicz 10, Kotyński 3, Krawczyk 1, Dwurzyński 4, Iwanejko i 2, Cugajewski 1, Gromadzki 1.

AZS W-WA — AZS KATOWICE 9:3 (3:2, 5:1, 1:0)

Katowiczanie rozczarowali licznie zebraną na lodowisku publiczność. Bramki dla warszawian zdobyli: Gromadzki, Zdankiewicz, Krawczyk, Kotyński, Dwurzyński, Kossakowski po jednej, Cugajewski 3, — dla katowiczan Dziewior, Janik i Kamionka.

AZS POZNAŃ — AZS [illegible] 8:0 (3:0, 4:0, 1:0)

Bramki uzyskali: Łącz, Urbański i Primke po 2, Ambroszkiewicz i Duszyński po jednej.

AZS POZNAŃ — AZS KATOWICE 4:1 (1:1, 3:0, 0:0)

Gra była ostra i zacięta. Kilku graczy odniosło kontuzje. Bramki strzelili: dla Poznania: Primke 2 Dzianott i Ambroszkiewicz po jednej, dla Katowic: Dziewior.

AZS Poznań wygrał turniej

W niedzielę w dalszym ciągu turnieju uzyskano następujące wyniki: Toruń — Lublin 24:1 (7:0, 8:1, 9:0); Katowice — Lublin 9:1 (4:0, 2:1, 3:0); Warszawa — Toruń 7:3 (3:1, 1:1, 3:1); Poznań — Warszawa 2:1 (0:0, 1:0, 0:1, 1:0). Był to najciekawszy mecz turnieju. Obie drużyny podyktowały silne tempo, toteż gra była ciekawa. Poznań przeważał w dwóch pierwszych tercjach, jednak w trzeciej opadł na siłach. Warszawa pod koniec meczu zdobyła wyrównującą bramkę i wydawało się, że w dogrywce rozstrzygnie mecz na swą korzyść. Od 10 min. po przerwie Poznań znowu opanował grę i w 12 minucie zdobył zwycięską bramkę. Katowice — Toruń 6:4 (3:2, 1:2, 2:1).

Sukces delegacji polskiej na kongresie FIVB

W związku z posiedzeniem Rady Administracyjnej FIVB, które miało miejsce w ubiegłym tygodniu w Paryżu, sekretarz GKKF płk. **H. Szemberg**, który reprezentował Polskę na tych obradach, udzielił nam następującego wywiadu:

— Pomimo szykan ze strony reakcyjnego rządu francuskiego, wysługującego się swym mocodawcom z Waszyngtonu, na obrady FIVB w Paryżu przybyli, choć z opóźnieniem, wszyscy zainteresowani. Nie udzielenie we właściwym terminie wiz wjazdowych dla delegatów **Związku Radzieckiego i Czechosłowacji**, spowodowało opóźnienie w rozpoczęciu obrad. Kierownictwo federacji i jej przewodniczący Francuz **Libault**, starali się za wszelką cenę przyspieszyć wydanie wiz wjazdowych dla delegata ZSRR, zdając sobie sprawę, że obrady pod jego nieobecność nie mogą odegrać właściwej roli. Ostatecznie wobec dalszego opóźnienia w przyjeździe radzieckiego delegata rozpoczęto obrady, przy czym za zgodą wszystkich obecnych uzgodniono, że w razie jego przybycia, wszystkie decyzje rady zostaną na specjalnym posiedzeniu ponownie przedyskutowane. W obradach wzięli udział przedstawiciele **Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Bułgarii, Stanów Zjednoczonych, Belgii, Francji, Holandii, Urugwaju i innych.**

— Co było przedmiotem obrad?

— Rada przedyskutowała sprawozdanie z działalności za ubiegły rok oraz **sprawozdanie z mistrzostw Europy, rozegranych w Sofii.** W dyskusji nad sprawozdaniami przedstawiciel titowskich faszystów wystąpił z prowokacyjnym i bezpodstawnym atakiem na Związek Radziecki i państwa Demokracji Ludowej starając się oczernić w jak najobrzydliwszy sposób sport socjalistyczny, dążenia sportowców radzieckich i państw Demokracji Ludowej w walce o pokój. Wystąpienia jego spotkały się z ostrą odprawą ze strony przewodniczącego federacji Francuza Libault oraz ze strony innych delegatów. Delegaci państw zachodnich z powagą wypowiadali się na temat sportowców radzieckich i ich wspaniałych osiągnięć. Z naciskiem podkreślano wspaniałą sportową atmosferę, jaka panowała w czasie mistrzostw Europy w Sofii

W dalszym ciągu obrad przyjęto szereg związków państwowych na członków federacji. **W sprawie Japonii** postanowiono wobec jednolitej postawy państw Demokracji Ludowej przyjąć tamtejszy związek tymczaso-

Dokonczenie na str. 3

Trener Kasprzycki szkoli na Torkacie w Katowicach juniorów polskiego hokeja na lodzie. Fot. Seko

Dwa fragmenty z Polany

Wczoraj...

Jednym z asów drużyny hokejowej „Internazionale" z Mediolanu jest niejaki Pietro Bessoni, były obrońca paryskiego Racing-Clubu. Waży on 104 kilogramów, i każdy kto z nim się zetknie, leży odtrąc na lodzie. Prasa włoska rozpisuje się wiele o tym nowym fenomenalnym nabytku i podkreśla jego „włoskość".

Skąd nagle ta „włoskość"? A no zaraz wytłumaczymy. „Pietro Bessoni" jest właściwie Amerykaninem i nazywa się Pete Besson. Jak grał w Racingu, to z uwagi na to, że Amerykanie są coraz mniej popularni we Francji, zmienił swe imię na Pierre. Pierre Besson, to niby było zupełnie z francuska... Ale jak przybył do Mediolanu, skaperowany przez „Internazionale", okazało się, że ten Amerykanin, a „ex-Francuz" musi zostać na gwałt Włochem. A to dlatego, ponieważ władze hokejowe wydały przepis, że włoskie drużyny ligowe mogą grać o mistrzostwo najwyżej z dwoma cudzoziemcami. Szybko więc zrobiono z Pete („Pierre") Bessona autentycznego Włocha, nazwano go — Pietro Bessoni, i w ten sposób przepis został elegancko ominięty.

Ponieważ zaś włoskie kluby hokejowe opierają się głównie na cudzoziemcach, więc należy się spodziewać, że wszyscy grający tam Amerykanie, Szwajcarzy, Kanadyjczycy, Szwedzi i td. zaczną się od jutra nazywać powiedzmy — Tromiedratti, Macaroni, Bimbalini, Tereferecuculini, no i naturalnie — Banyiuleccozacantini!

* * *

Gussie Moran, amerykańska zawodowa tenisistka, sprawiająca na kortach nie tyle tenis, co [illegible] w stylu amerykańskiego „wampa", ma obecnie poważne zmartwienie. Mianowicie gwiazda filmowa (a właściwie już z uwagi na swój wiek, eks-gwiazda) Ginger Rogers postanowiła też popisywać się tenisem, ale nie tylko w sensie sportowym, co w sensie — prezentacji swych kostiumów. [illegible] kostiumu [illegible].

Gussie również się martwi, jak [illegible] konkurencji wyżywać. [illegible] „sensacyjnego" kostiumu. [illegible] — całkiem nago!

Tak wygląda kobiecy sport tenisowy — po amerykańsku.

* * *

Niektóre dzienniki paryskie podają z hałasem, że we Francji padł nowy rekord sportowy. Cóż to za rekord? Ano rekord w... kaperowaniu graczy. Mianowicie klub paryski Stade [illegible] swojej drużyny i [illegible] (samolotowy) Stade omówił i [illegible] kontrakt z reprezentacyjnym bramkarzem norweskim Torgesenem oraz z drugim [illegible]arzem Willy Andersenem, zaś w dwa dni później obaj gracze [illegible] się już w Paryżu.

Rzeczywiście jest to swojego rodzaju „rekord". Ale niewątpliwie w piłkarstwie i nie piłkarstwie państw kapitalistycznych istnieją jeszcze inne rekordy. Rekordy nie tylko kaperowania graczy, ale i ich błyskawicznego wyrzucania na bruk, w razie gdy jakaś renomowana „gwiazda" nie spełni pokładanych w niej przez finansistów klubowych nadziei. Tylko że o tych rekordach naturalnie się nie pisze...

* * *

Z zawodów narciarskich w Garmisch-Partenkirchen zrobiono olbrzymią imprezę nie tyle sportową, co propagandową. Skoncentrowano tu wszelkie możliwe drużyny, sproszono elitę międzynarodową snobów, narobiono mnóstwo szumu i hałasu, tak aby to zawody przypominały jak najbardziej czasy rozmaitych igrzysk z epoki niesławnej pamięci Adolfa Hitlera.

Niektórym to się podobało, ale raczej prasie, nie wszystkim. Sigurd Andersson, znakomity szwedzki narciarz, zwycięzca 18, z zawodu zwyczajny drwal, oświadczył po kilku dniach: „Tu się nie da jeździć na nartach. To jest cyrk, a nie zawody. Chcę do domu!"

Jako robotnik czuł się źle wśród tej kosmopolitycznej zbieraniny [illegible] i nierobów widzących w [illegible] skich Niemiec i ich amerykańskich [illegible].

Uczymy się na błędach

Bumelanci sportowi

Spóźnianie się jest plagą, z którą walczymy na każdym kroku. Wiadomo, przed spóźnianiem się do zajęć zawodowych ostrzega wszystkich ustawa o socjalistycznej dyscyplinie pracy, ale co może ostrzec organizatorów rozmaitych imprez sportowych przed opóźnianiem zawodów? Jest na to jakaś sankcja, a jak nie ma sankcji, to czy jest na to jakaś rada...?

Naturalnie, że nie mamy tu zamiaru uogólniać faktów, to znaczy twierdzić, jakby wszystkie zawody u nas były stale opóźniane, niemniej jednak wypada zauważyć, że podobne wypadki zdarzają się, i to zdarzają się wcale nie tak rzadko.

Na przykład oddajemy tu głos jednemu naszemu korespondentowi terenowemu, który w następujący sposób opisuje mecz bokserski w Opolu, rozegrany w dniu 13. I. br. w sali ZKS Budowlani przy ul. Dubois, pomiędzy tym klubem a ZKS Ogniwem z Wrocławia:

„Zawody miały się zacząć, jak zapowiadały afisze, o godzinie 19-tej. Jest godzina 18.40. Sala jest prawie pusta. Podsłuchuję rozmowy swoich sąsiadów po lewej stronie: „Od kiedy Ogniwo Wrocław walczy w B klasie?" „Jakto w B klasie" „No bo za 18 minut ma się zacząć mecz, a widzów jeszcze nie ma!" Wmieszał się ktoś trzeci: „E, bo pan jeden jeszcze wierzy afiszom..! Przecież wszyscy wiedzą, że 15-minutowe opóźnienie jest obowiązkowe na każdym meczu..."

Okazało się jednak, że 15 minut opóźnienia, należących niejako już do tradycji imprez organizowanych w Opolu, to jeszcze za mało. Informator nasz opisuje dalej, że gdy po tych 15 tradycyjnych minutach (w czasie których zresztą dopiero publiczność poczęła się schodzić) ciągle na ringu nic się nie działo, — widzowie zaczęli się niecierpliwić i skandować pod adresem organizatorów zawodów raz po razu: „Bu—me—lan—ci! Bu—me—lan—ci!" Zdawało się, że to coś pomoże, ale jakoś nic nie pomogło. Przez głośnik zaczęto nadawać muzykę. Potem, jak się dowiadujemy z listu:

„Muzyka się urwała, a speaker ogłosił: „Prosimy o nie palenie papierosów na sali". I znów musyka. Za mną ktoś słusznie stwierdza, że trzeba było rozpocząć zawody punktualnie, a wtedy nie byłoby tyle dymu na sali".

Ale gdy minęło 20 minut, coś się zaczęło dziać. Mianowicie poczęli się schodzić sędziowie punktowi, oczywiście w tempie bardzo zwolnionym. To znaczy, że w ciągu pięciu minut zeszli się wreszcie wszyscy trzej i o godzinie dwudziestej pięć minut po siódmej każdy był na swoim miejscu. Ale to jeszcze wcale nie oznaczało początku meczu. Nasz informator pisze dalej:

„Grają tę samą płytę po raz trzeci. Wreszcie publiczność jest tak zdenerwowana, że speaker, ponownie raczy zabrać głos i mówi tym razem coś o meczu: „Proszę państwa, wyjaśniamy przyczynę opóźnienia. Walki miały się odbyć w dziesięciu wagach. Ze względu jednak na niedopuszczenie trzech zawodników Ogniwa przez lekarza, mecz zostanie rozegrany tylko w siedmiu wagach".

A więc takiej elementarnej sprawy jak badanie zawodników nie można było załatwić wcześniej? Bo nie wiedziano o tym, że... takie wypadki mogą zajść, a jeśli zajdą, to nie mogą wpłynąć na termin rozpoczęcia się meczu?

W rezultacie — mecz odbył się w ośmiu wagach (zamiast siedmiu czy też dziesięciu), przy nierozwiązanym dotychczas zagadnieniu: Czy speaker się pomylił, mówiąc o siedmiu wagach zamiast ośmiu, czy też lekarz się namyślił i dopuścił wreszcie tę ósmą wagę do zawodów? Dość na tym, że gdy pierwszy gong zabrzmiał na ringu, była godzina 19.40, co oznaczało spóźnienie o 40 minut ponad zapowiedziany czas w afiszach, a 25 ponad tradycyjną „normę".

W tydzień później odbył się mecz bokserski pomiędzy ZKS Kolejarz Opole a ZKS Gwardia Racibórz. Historia tutaj się powtórzyła. Znów było opóźnienie, chociaż tym razem tylko 15-minutowe, ale na afiszu było zapowiedzianych 10 walk, a na ringu rozegrano 7.

Rzecz oczywista, że można urządzać mecze bokserskie nawet w pięciu wagach, a nawet i w trzech, można zawody rozpoczynać o 12 w nocy, lub o 7 rano, ale wtedy nie należy pisać, że one zaczynają się o zupełnie innej godzinie i że biorą w nich udział bokserzy, którzy na meczu wcale się nie zjawiają.

Poza tym jeszcze jedna sprawa. Jak donosi nasz korespondent terenowy zawodnik wagi muszej Budowlanych o nazwisku Pełka wystąpił w ostatnich zawodach jako Greń II, a drugi raz jako Stefan. Byłoby nam bardzo przyjemnie, gdybyśmy dowiedzieli się, że to było niczym więcej, niż zwykłą pomyłką nazwisk, tylko — dlaczego tu wchodzą w grę aż trzy różne...?

Ale pomińmy tę ostatnią historię i zajmijmy się sprawą zasadniczą. Opóźnianie zawodów jest rzeczą niedopuszczalną. Dowodzi ono nie tylko niechlujstwa organizacyjnego, jakiegoś bałaganu myślowego w głowach organizatorów i lekceważenia sobie publiczności, ale stanowi również poważne zło społeczne.

Nie możemy bowiem stosować tutaj jakiejś podwójnej miary i uważać, że o ile do pracy nie wolno się spóźniać, to za to wolno z opóźnieniem rozpoczynać imprezy sportowe. Tego rodzaju impreza ma przecież charakter społeczny. Nie tylko bowiem jest rozrywką, ale również uczy i wychowuje. Przyzwyczajenie zaś widzów i zawodników do niepunktualności wytwarza wśród nich przekonanie, że właściwie punktualność i akuratność, to są zupełnie niepotrzebne wymysły. Bo jeśli można tu być niepunktualnym, to dlaczego nie gdzieindziej?

No a poza tym rodzi się jeszcze opinia, że sportowcy nie potrafią niczego należycie zorganizować i że jeżeli w takiej rzeczy, jak zwyczajne zawody sportowe nie możemy zdobyć się na abecadło, to znaczy na punktualne ich rozpoczęcie, to co będzie przy innych, znacznie trudniejszych sprawach...?

Dlatego też nie od rzeczy będzie, jeżeli wszystkie zarządy klubów (ze specjalnym naturalnie uwzględnieniem Budowlanych i Kolejarza z Opola!) najbliższe swoje zebrania poświęcą dokładnemu zapoznaniu się z naszym dzisiejszym artykułem i do naszych zasad — jak najściślej się zastosują!

Działacz sportowy — działaczem społecznym

Najczęściej spotykanym błędem w działalności zarządów i przewodniczących kół sportowych jest brak współpracy z organizacjami młodzieżowymi, partyjnymi i związkami.

W takich wypadkach koło zdane na własne siły, nie mające oparcia w kolektywie ogólnozakładowym, nie może normalnie pracować, nie jest w stanie pokonywać trudności i przeszkód, które powstają w związku z jego działalnością. Takie koło nie może liczyć na to, że wykona swe główne zadanie, jakim jest pełne umasowienie k. f. i sportu w danym zakładzie pracy.

Zarządy kół sportowych żalą się najczęściej, że organizacja młodzieżowa czy związkowa nie pomaga im w ich pracy. Praktyka wykazuje jednak wręcz coś innego. Wykazuje ona, że działacze sportowi w niedostateczny sposób powiązali swą pracę z innymi organizacjami zakładowymi.

I tak np. w akcjach masowych ub. roku członkowie kół sportowych przy MRN w Chorzowie oraz kop. im. Stalina w Sosnowcu, nie brali w ogóle udziału. Z relacji przewodniczących tych kół wynikało, że wina za taki stan rzeczy leży wyłącznie po stronie kół ZMP tych zakładów pracy. Twierdzili oni, że zrobili wszystko, co było w ich mocy, aby wciągnąć młodzież do udziału w tych imprezach. Jako „najpoważniejszy" argument świadczyć miał fakt wysłania „nawet" 50 imiennych zaproszeń do członków ZMP.

Przy bardziej szczegółowej analizie pracy koła okazało się, że zaproszenia te były, niestety, jedyną formą dotychczasowych kontaktów koła sportowego z ZMP. Nie było żadnych prób nawiązania współpracy, z organizacją partyjną i radą zakładową. Praca koła nie przynosiła efektów, bo przynieść ich w tych warunkach nie mogła.

Do niedawna jeszcze nie wiele pozytywnych momentów można było zanotować również i w pracy koła sportowego kop. Katowice. Koło liczyło kilka sekcji, nie przejawiających jednak żadnej działalności. O zorganizowanej i planowej pracy w kierunku zmobilizowania [illegible] pracowników do uprawiania sportu nie było mowy. Działo się to na skutek słabej współpracy zarządu koła z innymi organizacjami.

Gdy w końcu grudnia ub. roku koło nawiązało współpracę z ZMP, nastąpił przełom w dotychczasowej pracy. Reaktywowano kilka sekcji, dokonano wpisu 100 członków, nawiązano również [illegible].

Z przykładu tego wynika, że właściwie pojęta współpraca koła sportowego z ZMP i innymi organizacjami zakładowymi, musi dać w krótkim czasie doskonałe wyniki.

Aktywista sportowy musi wiec być działaczem społecznym, musi pracować w oparciu o organizacje partyjne, związkowe, społeczne, młodzieżowe, które nie odmówią mu pomocy, musi korzystać z doświadczeń przodującej kultury fizycznej w ZSRR. Musi się uczyć i rozwijać swą wiedzę. Powinna wykorzystać [illegible] organizacyjne, jakie daje klub, koło i zespół sportowy, lokal klubowy, świetlica i [illegible].

Niezdecydowana „polityka"

Łódzkie Ogniwo wycofało się z ligi pięściarskiej. Jest to fakt bez precedensu w tej dziedzinie sportu. Wydawać się on może tym bardziej niezrozumiały, iż Ogniwo zdobyło prawo udziału w mistrzostwach ligi w wyniku połączenia z sekcją pięściarską Związkowca — Zrywu, a więc klubu, który od 5 lat odgrywał w boksie niemałą rolę.

Przed rozpoczęciem mistrzostw pisaliśmy w „Sporcie" o sytuacji w Ogniwie, zwracając uwagę, iż klub ten pozbawiony jest odpowiednio wyszkolonych rezerw, a próby pozyskania klasowych zawodników z innych zespołów tego zrzeszenia nie powiodły się. Nasze przewidywania co do trudności z jakimi spotkało się Ogniwo znalazły potwierdzenie w formie praktycznej.

Decyzja kierownictwa klubu, wynikła z realnej oceny warunków w jakich młodzi i niedoświadczeni pięściarze walczyć mieli w najwyższej klasie bokserskiej. Nie sposób ją teraz kwestionować, ale nie można również przejść nad nią do porządku dziennego.

Po naradzie głównej ZS Ogniwo nie mogło być niespodzianką, iż łódzki klub w wyniku likwidacji Związkowca zdobył uprawnienia pierwszoligowego zespołu pięściarskiego. Byłoby również naiwnością sądzić, iż nikt w Ogniwie nie zdawał sobie sprawy co do możliwości jakimi dysponowali łodzianie, ani z wymogów stawianych pierwszoligowym drużynom. Ale jednak **rada główna nie uczyniła we właściwym czasie nic takiego, co albo ułatwiłoby łodzianom wzięcie udziału w mistrzostwach, (więc właśnie projektowane zgrupowanie czołówki bokserów w łódzkim klubie), albo terminowe powiadomienie PZB o rezygnacji z miejsca w I lidze. Jakby na tę sprawę nie patrzeć mamy do czynienia z brakiem ustalonego poglądu rady głównej na rolę i znaczenie rozgrywek w mistrzowskiej klasie.**

Z tym zjawiskiem spotykamy się nie po raz pierwszy. Późną jesienią ub roku obserwowaliśmy prawdziwą wędrówkę piłkarzy **ZS BUDOWLANI.** Kiedy rozgrywki ligowe zbliżały się do zakończenia, chorzowski klub tego zrzeszenia został nagle wzmocniony przez zawodników z Gdańska.

Po zakończeniu mistrzostw wędrowna północ wróciła na Wybrzeże. Wędrówka ta jest charakterystyczna dla stylu pracy zrzeszeń sportowych na niektórych odcinkach. Budowlani przez z górą pół roku nie mogli zdecydować się na ustalenie hierarchii swych zainteresowań w rozgrywkach I i II ligi. W efekcie piłkarze gdańscy odegrali bardzo przeciętną rolę w mistrzostwach II ligi, a ich chorzowscy imiennicy na samym dopiero finiszu zdołali uratować się przed spadkiem z klasy państwowej. Zrzeszenie nie dało dowodów, iż prowadzi konsekwentną politykę swych piłkarskich zespołów.

Przypomnienie tych faktów jest bardzo na czasie. Zbliżamy się do sezonu wiosennego. Rozpoczną się rozgrywki mistrzowskie w wielu dyscyplinach sportu. **Warto, aby już teraz, gdy ustalony został roczny kalendarz imprez, zrzeszenia zdecydowały, które z ich klubów winny być otoczone wszechstronną opieką i pomocą, jako reprezentacyjne, odgrywające główną rolę w sporcie wyczynowym.**

Trzeba już teraz zabezpieczyć im maksimum warunków dla wypełnienia trudnej roli czołowego zespołu, abyśmy znów nie byli świadkami gorączkowego łatania dziur w ciągu albo, co gorsza, przy końcu sezonu.

A już z gola niedopuszczalne byłoby wycofywanie zespołów z rozgrywek, dezorganizujące kalendarz i obniżające wartość mistrzostw.

Odmłodzona kadra tenisistów

Warszawa. Polski Związek Tenisowy ustalił już nowy skład kadry narodowej na I. kwartał rb. W porównaniu z ostatnim zestawieniem kadry notujemy trzy zmiany. Ubyli: Buchalik z bielskiego Ogniwa oraz Bełdowski i Kudliński z CWKS. Miejsca ich zajęli juniorzy: **Naumowicz ze Stali Radom, Kulawik — Stal Katowice i Ryczkówna — Stal Gliwice.**

Nowy skład kadry narodowej (wymagający oczywiście jeszcze akceptacji GKKF) przedstawia się następująco: **Jędrzejowska, Popławska, Ryczkówna, Skonecki Wład., Piątek, Chytrowski, Skonecki H., Radzio, Sebrala, Licis, Naumowicz, Kulawik.**

Szeroki aktyw sportowy na obradach w CRZZ

WARSZAWA. W dorocznej ogólnopolskiej naradzie aktywu sportu związkowego, która odbędzie się w gmachu CRZZ w Warszawie w dniach 1 — 2 lutego, wezmą udział przedstawiciele GKKF, ZSCh, związków zawodowych i wszystkich pionów sportowych. W obradach uczestniczyć będą również przewodniczący i sekretarze rad głównych zrzeszeń sportowych, przewodniczący rad okręgowych zrzeszeń, referenci kultury fizycznej ORZZ oraz przewodniczący większych klubów sportowych i najlepiej pracujących kół sportowych.

Rewia lodowa na Fundusz Pomocy Dzieciom Koreańskim

WARSZAWA. W poniedziałek 29. bm. odbędzie się na lodowisku CWKS o godz. 18.00 pokaz rewii lodowej organizowanej przez ZS Stal na fundusz pomocy dzieciom koreańskim.

W rewii wystąpią czołowi łyżwiarze polscy z Ziajówną, Leszczyną, Osadnikiem, Sojką i Wrocławskim na czele.

We wtorek, 30 bm odbędzie się drugi pokaz rewii dla przodowników pracy zakładów stołecznych.

III plenum MKKF w Krakowie

KRAKÓW. III plenum Miejskiego Komitetu KF, które się odbyło w ubiegły czwartek, wykazało obok poważnych osiągnięć w roku na odcinku kultury fizycznej i sportu w Krakowie, również wiele braków i cieni. Te ostatnie omówimy osobno w naszej rubryce „Uczymy się na błędach".

Do osiągnięć pozytywnych MKKF w roku ubiegłym zaliczyć należy: wzrost liczby młodzieży startującej w Jesiennych Biegach Narodowych z 15.201 do 32.488, udaną akcję nauki masowego pływania, z której skorzystało 3.601 osób (w roku 1949 — 1.239) i liczbę 9.453 zdobytych norm do odznaki SPO i BSPO (na rok bieżący zaplanowano dla całego województwa krakowskiego — 11.230 odznak SPO, z czego na krakowskie kluby i koła przeszło 5.500).

Po podsumowaniu dyskusji przez sekretarza WKKF mgr. Nowickiego, zebrani przyjęli jednomyślnie plan pracy MKKF na I kwartał br. (m. in. opracowanie kalendarzyka sportowego, akcję masowej nauki na łyżwach, przeprowadzenie kursów dla organizatorów zawodów do odznaki SPO, przygotowania do Biegów Narodowych.

Eliminacja łyżwiarzy ZS Włókniarz

ŁÓDŹ. ZS Włókniarz korzystając z doskonałych warunków atmosferycznych zorganizował eliminacje łyżwiarskie, celem wyłonienia kadry na dalsze szkolenie na obozie w Katowicach. Eliminacje rozegrane zostały w biegach na 500 i 3 000 m. W obu konkurencjach zwyciężył Rzuciała z krakowskiego Włókniarza (czasy: 58,3 i 6:47,8) przed Marszałem.

W jeździe figurowej barwy Włókniarza reprezentować będą Wolska i Matusiakówna ze Zgierza oraz Piotrowski, Piskowski i Marciniak.

29 najlepszych pięściarzy Krakowa

KRAKÓW. Zarząd krakowskiego OZB, opierając się na opinii Koła Trenerów przy krakowskim OZB oraz Wydziału Spraw Sędziowskich ustalił skład kadry okręgowej w ilości 29 zawodników.

Kadra bokserska Krakowa składa się z następujących zawodników:

Waga musza: Boczarski (Ogniwo), Janicki (Gwardia), Lüdka (OWKS).

Waga kogucia: Domański (Ogniwo), Wojtysiak (Gwardia), Zając (OWKS).

Waga piórkowa: Kuliński (Unia), Piecuch (Unia), Sojka (Gwardia).

Waga lekka: Kapuściński (Gwardia), Leja (Ogniwo), Pasławski (Włókniarz).

Waga lekko-półśrednia: Aleksander (Kolejarz), Długosz (Gwardia), Sobczyk (OWKS).

Waga półśrednia: Dąbrowski (Włókniarz), Piątkowski (Gwardia), Rabczuk (Unia).

Waga lekkośrednia: Chodorowski (Gwardia), Michalski (OWKS), Rapacz (Ogniwo).

Waga średnia: Chlebowski (Gwardia), Kamiński (OWKS), Szymula (Włókniarz).

Waga półciężka: Kumorek (OWKS), Ryś (Gwardia).

Waga ciężka: Gondek (Ogniwo), Nandzik (OWKS), Siec (Unia).

Reprezentacja LZS przygotowuje się do mistrzostw

WISŁA. Rozegrane w Wiśle narciarskie mistrzostwa ludowych zespołów sportowych wyłoniły 42-osobową ekipę LZS., która startować będzie w Zimowych Mistrzostwach Polski Zrzeszeń Sportowych.

W reprezentacji znajdują się m. in. Haratyk (bieg), Holeksa Jan (bieg), Holeksa Józef (bieg), Hałama (zjazd i komb. norw.), Nogowczyk (zjazd i komb. norw.), [illegible] (komb. norw.), [illegible] (komb. norw. i skoki), [illegible] (komb. norw. i alp.), Kłaczek (komb. alp. i skoki), Cichy (bieg), Cieślar Paweł (bieg, komb. norw.), [illegible] (komb. alp.).

Z kobiet zaś: Ciecielówna (bieg), Raszkówna (bieg).

Fakty i Ludzie

⊙ Fala lawin, jaka nawiedziła kraje alpejskie po ostatnich wielkich opadach śnieżnych, jest katastrofą nie notowaną od kilkudziesięciu lat. W Szwajcarii, Austrii i we Włoszech zginęło pod zwałami śniegu ponad 300 osób, wiele miejscowości zostało odciętych od świata. Lawiny poznosiły mosty, stratowały drogi, poniszczyły linie kolejowe, domy, urządzenia komunikacyjne itp. Sprawozdawca „Oesterreichische Volkstimme" przynosi opis lawiny w pobliżu miejscowości Heiligenblut, która po zejściu miała przeszło 200 m. długości, 50 m szerokości i do 20 m. (!) grubości. W Tyrolu w pierwszym dniu katastrof wywołanych rozszalałym żywiołem zginęło 40 osób.. Insbruck został pozbawiony wody, komunikacja przerwana, zakłady pracy stanęły, szkoły i teatry zostały zamknięte. W Muehlau pod Insbruckiem została zniszczona elektrownia. Zawody zjazdowe w St. Anton o puchar H. Schneidra odwołano. W Salzburgu zginęło w lawinach w pierwszym dniu 20 osób, w Styrii 6, a w Dolnej Austrii 2. W Szwajcarii, w pierwszym dniu katastrofy naliczono 75 lawin, które pociągnęły za sobą ofiary w ludziach. Jedna z nich porwała grupę 20 osób. Dokładna liczba ofiar, jak i strat materialnych nie jest jeszcze znana. Fala masowego obsuwania się lawin trwała przez 3 dni. Niebezpieczeństwo pojedynczych lawin istnieje nadal.

⊙ W roku 1950 reprezentacje europejskie rozegrały między sobą 15 spotkań międzypaństwowych w gimnastyce męskiej. Najwięcej spotkań ma ją w swym bilansie Związek Radziecki i Szwecja po 4, dalej Węgry i Czechosłowacja po 3. Reprezentacja ZSRR wygrała wszystkie cztery spotkania: ze Szwecją, NRD, Węgrami i Czechosłowacją. Węgry, Finlandia i Szwecja mają po dwa zwycięstwa. Indywidualnie w meczach międzypaństwowych po dwa razy zwyciężyli Beliakow i Czukarin—ZSRR oraz Rhoniach — Szwecja. W poszczególnych krajach świata indywidualne tytuły mistrzów za rok 1950 zdobyli Ali Zaki w Egipcie, J. Riske w Belgii, W. Roezheim w Ameryce F. Jensen w Danii, K. Laitinen w Finlandii, R. Dot we Francji, K. Boot w Holandii, J. Kiefer w Niemczech, G. Figona we Włoszech, W. Czurkarin w Związku Radzieckim, Lesiński w Polsce, Takemato w Japonii, J. Stoffel w Luksemburgu, H. Sauter w Austrii i J. Stalder w Szwajcarii.

⊙ Na mistrzostwach szermierczych Egiptu w Kairze podczas walki we florecie zawodnik Abdelhamid został tak nieszczęśliwie zraniony, że w kilka minut później zmarł.

⊙ Komunistyczna Partia Finlandii uchwaliła rezolucję, w której zaapelowała do organizatorów Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach, aby ci uczynili z nich uroczystą manifestację pokojową młodzieży całego świata. Za prasą fińską, rezolucję wydrukował moskiewski dziennik „Prawda", co wielu komentatorom zagranicznym dało okazję do wysuwania wniosków, że Związek Radziecki jest skłonny obesłać Olimpiadę w Helsinkach.

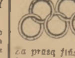

⊙ Sport wyczynowy w Niemieckiej Republice Demokratycznej miał w roku ub. zarejestrowanych w swych organizacjach 800.500 zawodników.

⊙ Albańska liga piłkarska wobec dobrych warunków atmosferycznych przyspieszyła o tydzień inaugurację swych mistrzostw, które rozpoczęły się już poprzedniej niedzieli 21 bm. W mistrzostwach bierze udział 14 drużyn.

⊙ Międzypaństwowy mecz szczypiorniaka w hali Szwecja — Dania przyniósł zwycięstwo Szwedom 15:13 (7:8). — Mecz odbył się w Kopenhadze. Jest to pierwsze zwycięstwo Szwecji od roku 1946. Ostatnie wyniki brzmiały 9:7, 15:9 dla Danii i 11:11.

⊙ Gunder Haegg — doskonały długodystansowiec szwedzki, zdyskwalifikowany za przekroczenie praw amatorskich, został trenerem.

W ub. tygodniu objął on treningi lekkoatletów klubu Motala. Warto zaznaczyć, że Haegg przeprowadza stale regularne treningi i biegi przełajowe kilka razy w tygodniu. Wierzy on, że nieżyciowe przepisy AIAF o amatorstwie zostaną zmodyfikowane, i że będzie on mógł jeszcze wrócić na bieżnię.

⊙ Drużyna Lethbridge Maple Leafs, która reprezentować będzie Kanadę na tegorocznych „mistrzostwach hokejowych świata" w Paryżu rozgrywa obecnie spotkania propagandowe w Niemczech Zachodnich. Ostatnio Kanadyjczycy grali w Garmisch Partenkirchen, gdzie wygrali z Fuessen 10:4 i po zażartej walce pokonali Riessersee 3:1.

⊙ Pięściarze czechosłowaccy wyjadą do Związku Radzieckiego w pierwszej połowie czerwca. W tej chwili przebywają w ZSRR łyżwiarze czechosłowaccy.

⊙ Prasa chińska poświęca dużo uwagi wizycie radzieckiej reprezentacyjnej drużyny koszykówki. Gazeta „Zenminzibao" w artykule wstępnym pisze m. innymi: „Powinniśmy głęboko studiować wspaniałe doświadczenia Związku Radzieckiego, nie tylko w dziedzinie ekonomii i kultury, ale także w dziedzinie kultury fizycznej i sportu. Dziennik „Wengujbao" podkreśla, że przyjazd radzieckiej delegacji sportowej odegra ważną i doniosłą rolę w dalszym rozwoju kultury fizycznej w Chinach. Wydawana w Szanghaju „Czefanzibao" stwierdzając wysoki poziom sportowców radzieckich, pisze, że od nich należy się uczyć i korzystać z ich doświadczeń. Gazety „Dagunbao", „Siwenzibao" i inne podkreślają wysoką klasę sportowców radzieckich, ich zdyscyplinowanie i wolę zwycięstwa. „Oni stanowią — pisze gazeta Dagunbao" — pełne przeciwstawienie sportowców amerykańskich, dla których cechą charakterystyczną jest autoreklama i chęć zysku. Cała prasa chińska stwierdza, że wizyta radzieckiej drużyny w Chinach stanowi ważny wkład w dzieło utrwalenia przyjaźni między narodem chińskim i radzieckim.

⊙ Zgubienie obrączki ślubnej nie należy do rzeczy zbyt przyjemnych. Dlatego też nie należy się dziwić, że podczas meczu rozgrywanego w Buchen (Niemcy) bramkarz stracił nagle głowę, gdy stwierdził, że nie ma na palcu swej nowej obrączki. Ponieważ nie miał żadnych wątpliwości, że zgubił ją na boisku w czasie jakiejś interwencji, zgłosił to natychmiast sędziemu. Arbiter zawodów okazał się człowiekiem bardzo wyrozumiałym gdyż przerwał grę i polecił wszystkim zawodnikom rozpocząć poszukiwania obrączki.

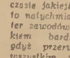

Przez 10 minut 22 graczy plus sędzia pełzali na czworakach po gliniastej ziemi ku radości entuzjazmujących się poszukiwaniami widzów. W końcu obrączka została znaleziona i mecz grano dalej.

⊙ W mistrzostwach ligi piłkarskiej Włoch prowadzi obecnie Internazionale przed Juventusem Leaderem we Francji jest Le Havre przed St. Etiene, w Anglii Tottenham przed Middlesbrough.

⊙ Kombinowana drużyna hokejowa Szwecji od 14 lutego ma bawić w Czechosłowacji i rozegrać tam 6 do 7 spotkań.

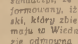

⊙ Prezes Norweskiego Komitetu Olimpijskiego Simonsen oświadczył, że jest dobrze poinformowany, iż Kongres Olimpijski, który zbierze się w miesiącu maju w Wiedniu poweźmie decyzję odmowną odnośnie startu zawodników Niemiec zachodnich w Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach.

⊙ Pływacy Czechosłowacji poprawili w ubiegłym roku 12 rekordów, z czego mężczyźni 7, a kobiety 5. Najstarszy z obecnych rekordów CSR pochodzi z roku 1938. Jest to rekord bratysławskiej Bar Kochbu w sztafecie 4x200 m.

⊙ W hokejowych mistrzostwach świata, które w połowie marca odbędą się w Paryżu startować będzie 13 narodów.

⊙ Zdrajca narodu czechosłowackiego piłkarz Balogh — „reprezentant" Niemiec hitlerowskich od roku 1939 — 1945 i „reprezentant" Niemiec Adenauera w roku 1950, poniósł śmierć w katastrofie. Wracając samochodem z Monachium do Manheim wjechał on na przejeżdżający pociąg pospieszny. Śledztwo wykazało, że Balogh prowadząc wóz znajdował się w stanie nietrzeźwym.

Jednolity kalendarz sportowy na rok 1951

Zbiorowe imprezy sportowe

[illegible] Wojska Polskiego — [illegible] w Zakopanem.
Zimowa Spartakiada zrzeszeń sportowych — 18—25. II. w Zakopanem.
Igrzyska szkół ogólnokształcących — 8—10. VI. w Warszawie.
Igrzyska DOSZ — 15—20. VI. w całym kraju.
Letnia Spartakiada Wojska Polskiego — 5—15. VIII. w Warszawie.
Letnia spartakiada zrzeszeń sportowych — 9—16. IX. w Warszawie.
Święto Państwowe 1 Maja.
Święto Ludowe — 13 i 14 maja.
Święto Morza — 29 czerwca.
Święto Odrodzenia Polski — 22 lipca.
Rozpoczęcie roku szkolnego — 1go września.
Święto Dożynek Ogólnopolskich — 2 września.
Święto Pokoju.
Miesiąc Odbudowy Stolicy — wrzesień.
Dzień Wojska Polskiego — 12 października.
Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej — listopad.

Boks

Rozgrywki I i II ligi — reprezentacja [illegible]ałów zrzeszeń sportowych — od [illegible] do marca.

Mistrzostwa drużynowe wojewódzkich A-klas — reprezentacje klubów — od stycznia do marca.

Mistrzostwa drużynowe klas powia[illegible]

[illegible]

Drużynowe mistrzostwa wojewódzkie i powiatowe — dalszy ciąg — startują zawodnicy klubów z wyjątkiem pięściarzy I klasy — wrzesień i październik.

Międzypaństwowy mecz w Warszawie — 23 września.

Mistrzostwa powiatowe juniorów — październik.

Międzypaństwowy mecz — 21—23 października.

Mistrzostwa wojewódzkie juniorów — listopad.

[illegible] — 18 listopada.

[illegible] o wejście do klasy wojewódzkiej i do II ligi z udziałem zwycięzców mistrzostw powiatowych i wojewódzkich — listopad i grudzień.

Mistrzostwa Polski juniorów — star[illegible]

[illegible] krok bokserski [illegible] zawodników kół i LZS oraz n[illegible]nych — grudzień.

Międzypaństwowy mecz — 9 grudnia.

Ciężkoatletyka

Drużynowe mistrzostwa województw — luty i marzec.

Półfinały i finały mistrzostw drużynowych Polski — luty do maja.

Międzynarodowy mecz ZS Górnik — kwiecień.

Międzynarodowy mecz ZS Stal — 15. IV.

I krok atletyczny — maj.

Międzypaństwowy mecz w zapasach — 6. V.

Eliminacje wojewódzkie zrzeszeń sportowych. Start bez ograniczeń — maj.

Indywidualne mistrzostwa województw — czerwiec.

Mistrzostwa województw w podnoszeniu ciężarów — czerwiec.

Mistrzostwa centralne zrzeszeń sportowych w zapasach i podnoszeniu ciężarów — lipiec.

Indywidualne mistrzostwa Polski — Spartakiada — 9—16. IX. w Warszawie.

Turniej 6 miast: Warszawa, Kraków, Katowice, Łódź, Poznań i Wrocław — listopad i grudzień.

Masowe zawody korespondencyjne w podnoszeniu ciężarów na bazie SPO. Start bez ograniczeń — listopad i grudzień.

Międzynarodowe spotkanie w podnoszeniu ciężarów.

Gimnastyka

Turniej miast z udziałem reprezentacji: Krakowa, Katowic, Poznania i Łodzi w Warszawie — od stycznia do marca.

Wielobój o zdobycie klasyfikacji i SPO II stopnia dla zawodników kół, LZS i niesklasyfikowanych — maj.

Wojewódzkie mistrzostwa zrzeszeń sportowych — czerwiec.

Międzynarodowy mecz ZS Stal — 19 czerwca.

Mistrzostwa centralne zrzeszeń sportowych — startują zwycięzcy mistrzostw wojewódzkich zrzeszeń sportowych — lipiec.

Spartakiada z udziałem wszystkich reprezentacji zrzeszeń sportowych — 9—16 września w Warszawie.

Międzypaństwowy mecz — wrzesień.

Indywidualne mistrzostwa wojewódzkie — październik.

Indywidualne mistrzostwa Polski — grudzień.

Hokej na lodzie

Mistrzostwa centralne zrzeszeń sportowych — uczestniczą kluby — styczeń.

[illegible] (w miarę [illegible]ków) — od stycznia do marca.

Zimowe mistrzostwa zrzeszeń sportowych — uczestniczą reprezentacje zrzeszeń sportowych — 18—25 lutego w Zakopanem.

Turniej miast z udziałem reprezentacji wojewódzkich: Katowic, Krakowa, Warszawy i Bydgoszczy w Katowicach — marzec.

Międzynarodowy mecz CWKS — 18—25 marca.

Rozgrywki ligi — startują reprezentacje zrzeszeń sportowych — listopad i grudzień w Katowicach.

Turniej szkolny z udziałem reprezentacji okręgów szkolnych — grudzień 1951 i styczeń 1952.

Hokej na trawie

[illegible] wojewódzkie Poznań, [illegible] — od kwietnia do [illegible].

Międzypaństwowy mecz — 2 września.

Międzynarodowy mecz ZS Kolejarz — 7 października.

Kolarstwo

Wyścig Międzynarodowy Praga — Warszawa. Startują kolarze reprezentacji Polski — [illegible] maj.

Międzynarodowy wyścig ZS Gwardia. Startują najlepsi uczestnicy P-W 13 maj w Warszawie.

Wojewódzkie mistrzostwa szosowe na czas w 3 klasach. Startują zawodnicy klubów od III klasy wzwyż — 24 maj.

Wyścig szosowy na rowerach turystycznych o nagrody Polskiego Radia i Czytelnika dla niesklasyfikowanych kolarzy kół i LZS w całym kraju cz[illegible].

Międzynarodowe zawody ZS Włókniarz — [illegible].

[illegible] mistrzostwa Zrzeszeń Sportowych na szosie — 17 czerwiec.

[illegible] Centralne Zrzeszeń Sportowych. Startują zwycięzcy mistrzostw wojewódzkich — 24 czerwiec.

Mistrzostwa Polski średniodystansowe na torze. Startują kolarze I i II klasy — 1 lipiec.

[illegible] Polski w sprincie na torze. Startują zawodnicy I i II klasy 4 lipiec.

Mistrzostwa długodystansowe na torze — 13 lipiec.

Drużynowe mistrzostwa torowe 18 lipiec.

Wyścig Lublin — Chełm — Lublin w rocznicę Odrodzenia Polski — 22 lipiec.

4-etapowy wyścig Szczecin — Gdańsk. Startują zawodnicy klubów. — 2-5. VIII.

Międzypaństwowe spotkanie na szosie — 5. VIII.

Wyścig górski o mistrzostwo Polski. Startują zawodnicy klubów.

Wyścig szosowy w czasie Spartakiady. Startują reprezentacje zrzeszeń. — 9. — 16. IX.

Drużynowe szosowe mistrzostwa Polski. Startują zespoły klubów. — 23. IX.

Koszykówka

Rozgrywki I i II ligi oraz klasy A i B w województwach (druga runda [illegible]) — styczeń — marzec.

Mistrzostwa zrzeszeń sportowych w powiatach — czerwiec.

Wojewódzkie mistrzostwa zrzeszeń sportowych — 28 i 29 czerwca.

Puchar Polski — lipiec — pa[illegible]nik.

Mecz ZS Spójnia — ZS Gwardia — 25 i 26 maja w Jeleniej Górze.

Mistrzostwa centralne zrzeszeń sportowych — 4 i 5 sierpnia.

Spartakiada — startują reprezentacje zrzeszeń — 9 do 16 września w Warszawie.

Mistrzostwa powiatów — od października do grudnia.

Mistrzostwa wojewódzkie — listopad-grudzień.

Liga koszykówki (męska) — listopad-grudzień.

Lekkoatletyka

Mistrzostwa P[illegible] w hali. Startują zawodnicy klubów bez ograniczeń — 18 luty.

Mistrzostwa Polski w hali w Poznaniu. Startują zwycięzcy półfinałów klasy M [illegible].

Masowe Biegi Narodowe na odznakę SPO (mężczyźni 1 km., [illegible] 500 m.) 15 — 25 kwiecień.

Powiatowe biegi na przełaj (seniorzy 3 km., kobiety 700 m., juniorzy 1 km. i 500 m.). Startują zawodnicy, [illegible] normy klasyfikacyj[illegible].

[illegible] biegi na przełaj. Star[illegible] na szczeblu powiatowym — 6 maj.

Wiosenny bieg na przełaj o mistrzostw Polski seniorów i juniorów. Startują z każdego województwa po 10 mężczyzn i 5 kobiet — 20 maj.

Masowe zawody w trójboju lekkoatletycznym na odznakę SPO. Startują wszyscy zawodnicy kół i LZS-ów — 20. 5.

Mistrzostwa wewnętrzne kół i LZS obejmujące conajmniej program trójboju — 9 i 10 czerwiec.

Mistrzostwa powiatów indywidualne i drużynowe (najmniej w siedmiu konkurencjach). Startują zawodnicy klasy III i niesklasyfikowani 16 i 17 czerwiec.

Wojewódzkie Mistrzostwa juniorów. Start bez ograniczeń — 23 i 24 czerwiec.

Trójbój kobiet i pięciobój mężczyzn o mistrzostwo Polski. Startują zawodnicy od III klasy wzwyż — 23 i 24 czerwiec.

Mistrzostwa wojewódzkie — 28 i 29 czerwiec.

Wojewódzkie mistrzostwa Zrzeszeń Sportowych — 7 i 8 lipiec.

Masowe sztafety powiatowe i wojewódzkie. Startują zespoły kół, LZS i klubów — 26 lipiec.

Mistrzostwa Centralne Zrzeszeń Sportowych. Startują wojewódzkie reprezentacje Zrzeszeń — 27 i 29 lipiec.

Spartakiada. Startują reprezentacje Zrzeszeń — 9 — 16 wrzesień w Warszawie.

Międzypaństwowe mecze — 22 i 23 oraz 26 wrzesień w Warszawie i Krakowie.

Mistrzostwa Polski juniorów — 29. i 30 wrzesień.

Pięciobój kobiet i dziesięciobój mężczyzn. Startują zawodnicy od III klasy wzwyż — 29 i 30 wrzesień.

Jesienne powiatowe biegi na przełaj (dystanse jak wiosną). Start bez ograniczeń — 7 październik.

Masowe marsze jesienne zespołowe i masowe biegi na przełaj o odznakę SPO. Startują wszyscy członkowie kół i LZS-ów w wieku od 15 — 18 lat w całym kraju — 8. — 21 październik.

Korespondencyjne zawody między reprezentacjami województw o nagrodę GKKF — 13 i 14 październik.

Jesienne biegi na przełaj w województwach. Startują zwycięzcy biegów powiatowych oraz klasy I, II i M. — 21 październik.

Jesienne Mistrzostwa Polski w biegu na przełaj. (Udział i dystans jak w biegach wiosennych) — 4 listopad.

Zawody klasyfikacyjne w całym kraju co czwartek. Start bez ograniczeń.

[illegible]e udział we [illegible]ch zarówno kobiet jak i mężczyzn w odpowiednich konkurencjach.

Łyżwiarstwo

Masowe zawody do odznaki SPO w jeździe szybkiej i figurowej z udziałem członków kół [illegible] bez ograniczeń w całym kraju — styczeń.

Wojewódzkie elimin[illegible] [illegible]szeń sportowych w jeździe szybkiej — styczeń.

Mistrzostwa centralne [illegible] sportowych w jeździe sz[illegible] [illegible]rowej — styczeń i luty.

Spartakiada — jazda szybka i figurowa — 18—25 lutego Zakopane.

Mistrzostwa Polski juniorów w jeździe szybkiej — luty.

Narciarstwo

Masowe zawody w zdobywaniu norm SPO w całym kraju — 1 lutego.

Wojewódzkie eliminacje zrzeszeń sportowych w [illegible] — start bez ograniczeń — 18—21 stycznia.

Centralne eliminacje zrzeszeń sportowych — startują zwycięzcy eliminacji wojewódzkich — 21 stycznia do 1 lutego.

Mistrzostwa [illegible] — bez ograniczeń [illegible] — luty.

Mistrzostwa Polski zrzeszeń sportowych z udziałem reprezentacji zrzeszeń w Zakopanem — 18—25 lutego.

Czwórmecz im. Bronisława Czecha — Zakopane — marzec.

Mecz Podhale — Śląsk na Górnym Śląsku — marzec.

Puchar Karkonoszy — marzec.

Piłka nożna

[illegible] I i II ligi — od marca [illegible].

[illegible] w grupach wojewódzkich — od marca do 15 czerwca.

Mistrzostwa powiatów seniorów i juniorów — udział drużyn bez ograniczeń — od marca do 15 czerwca.

Mistrzostwa wojewódzkie seniorów i juniorów — 15 czerwca do 31 lipca.

Mistrzostwa powiatowe zrzeszeń sportowych — 15 czerwca do 15 lipca.

Mistrzostwa wojewódzkie zrzeszeń sportowych — lipiec — sierpień.

Mecz Gwardia — CWKS w Warszawie — 22 lipca.

Rozgrywki o wejście do II ligi — [illegible] i wrzesień.

Puchar Polski w całym kraju — od sierpnia do listopada.

Mistrzostwa Polski zrzeszeń sportowych, startują finaliści Pucharu Polski z roku 1950/51 w Warszawie — 6 do 16 września.

Międzynarodowy mecz Gwardii — 29 kwietnia i 1 maja.

Międzynarodowy mecz ZS Kolejarz — 6 maja.

Międzynarodowe mecze ZS Unia — 8 do 20 lipca.

Międzynarodowe mecze CWKS — od 7 do 12 października.

Międzynarodowy mecz — 29 kwietnia i 1 maja.

Pływanie

[illegible] z udziałem reprezentacji wojewódzkich — styczeń — marzec.

Mistrzostwa Polski w hali krytej — marzec.

Zawody klasyfikacyjne na bazie SPO w całym kraju — 28 czerwiec.

Mistrzostwa wewnętrzne kół i LZS w całym kraju — 8 lipiec.

Mistrzostwa powiatowe w punktacji zrzeszeń w całym kraju 15 lipiec.

Międzypaństwowy mecz — 21. — 22. lipca.

Wojewódzkie mistrzostwa zrzeszeń — 4 — 5 sierpień.

Międzypaństwowy [illegible] — 4. i 5. 8.

Indywidualne m[illegible]twa województw — 11 i 12 sierpień.

Mistrzostwa Centralne Zrzeszeń Sportowych z udziałem zwycięzców mistrzostw wojewódzkich 18 i 19 sierpień.

Mecz CWKS — ZS Gwardia — 25 i 26 sierpień w Warszawie.

Mistrzostwa Polski Zrzeszeń Sportowych. Startują reprezentacje zrzeszeń 9 — 16 [illegible] w Warszawie.

Międzynarodowe mecze ZS Ogniwo w Warszawie i Bytomiu — 2 — 10 listopad.

Zimowe Indywidualne Mistrzostwa Województw — 24 i 25 listopad.

Puchar Miast. Startują reprezentacje województw — grudzień.

W ramach Mistrzostw Województw i Mistrzostw Polski Zrzeszeń Sportowych odbywają się równocześnie roz[illegible] na basenach [illegible]h. Zawody juniorów [illegible] w ramach Mi[illegible].

Siatkówka

Mistrzostwa wewnętrzne kół i LZS w całym kraju — 3 maja do 3 czerwca.

Rozgrywki między kołami i LZS dla wyłonienia reprezentacji na szczeblu powiatu — 4 do 25 czerwca.

Mistrzostwa powiatów m[illegible]szeniowe — 30 czerwca i 1 [illegible].

Mistrzostwa województw — 14 i 15 lipca.

Wojewódzkie mistrzostwa zrzeszeń sportowych — 28 i 29 lipca.

Mistrzostwa centralne zrzeszeń sportowych, startują reprezentacje wojewódzkie — 1 do 15 sierpnia.

Międzypaństwowe spotkanie kobiece — 24 sierpnia.

Mecz ZS Gwardia — ZS Spójnia — 25 i 26 sierpnia w Jeleniej Górze.

Mistrzostwa Polski zrzeszeń sportowych — startują reprezentacje zrzeszeń — 9 do 16 września w Warszawie.

Półfinały mistrzostw Polski — startują mistrzowie województw — 21 do 23 września.

Mistrzostwa Europy — startuje kobieca reprezentacja Polski w Paryżu — 5 do 7 października.

Finały mistrzostw Polski — 5 do 7 października.

Zimowy Puchar Polski — listopad i grudzień.

Turniej o Puchar CRZZ, startują reprezentacje zrzeszeń — listopad i grudzień.

Szczypiorniak

[illegible] Katowic i Opola, [illegible] LZS — [illegible].

Międzynarodowe spotkanie ZS Budowlani — 20 maja.

Półfinały i finały mistrzostw Polski — wrzesień i październik.

Spartakiada, startują reprezentacje zrzeszeń — 6 do 16 września w Warszawie.

Rozgrywki o wejście do klasy wojewódzkiej Katowic i Opola — wrzesień i październik.

Szermierka

Drużynowe mistrz. wojew. Uczestn. repr. klubów styczeń — marzec.

I Krok Szermierczy w wojew. (bagnet, szabla, floret). Start. zawodnicy kół, LZS, klubów — luty.

Półfinał i finał drużyn. mistrzostw Polski, Start. [illegible] zespoły mistrz. wojew — marzec — kwiecień.

Międzypaństwowe spotkanie — 7—8 marzec.

Mistrz. [illegible]ew. kl. III oraz mistrz. w[illegible] kobiet, Start. zaw. kl. III i [illegible] I kroku szermierczego (kobiety [illegible] 22 kwiecień.

Mistrzostwa wojew. mężczyzn klasy I i II. Start zawodnicy kl. I i II i zwyc. kl. III — 2—3 czerwiec.

Mistrzostwa wojew. w bagnecie. Start. mężczyzn (wszystkie klasy) — 28—29 czerwiec.

2 tygodn. obóz treningowy (międzynarodowy) 30 lipiec do 15 [illegible] Polska.

Spartakiada (wszystkie bronie). Start. repr. zrzeszeń 9—16 w[illegible] Warszawa.

Mistrzostwa wojew. juniorów floret i szabla. Start. juniorzy bez ograniczeń 22—23 wrzesień.

Mistrzostwa Polski juniorów. [illegible] zwyc. mistrz. [illegible]nik.

Turniej m[illegible] — listopad — [illegible].

[illegible] turniej floretowy. Start. za[illegible]cy kl. mistrz. I i II — Kraków.

Ogólnopolski turniej szpadowy. Start. zaw. kl. mistrz. I i II — Katowice.

Ogólnopolski turniej szablowy. Start. zaw. kl. mistrz. I II — Warszawa.

Ogólnopolski turniej w [illegible]. Start. zaw. kl. mistrz. I i II — Wrocław.

Tenis

Zimowy turniej w hali. Uczestniczy klasa mistrzowska I, II i juniorzy — luty—marzec.

Turniej klasyf. w wojew. i powiatach. Tenisiści niesklasyfikowani — czerwiec.

Turniej pow. kl. II i III. Startują zawodnicy klasy II i III — czerwiec.

2 tyg. trening i zaw. międzynar. — czerwiec.

2 tyg. trening i zawody międzynar. — lipiec.

Wojew. mistrzostwa zrzeszeń. Startują zawodnicy kl. II i wyższych — lipiec.

Mistrzostwa województw. Start. klasa mistrz. I i II — lipiec.

Centralne mistrz. zrzeszeń. Start wojew. mistrz. zrzeszeń sierpień.

Mistrzostwa Polski juniorów. Start. zwycięzcy mistrz. wojew. juniorów — sierpień.

SPARTAKIADA start. klasa mistrz. I kob. i m. 9 — 16 wrzesień [illegible] Warszawa.

Drużynowe mistrz wojew. [illegible] drużynowe mistrz. Polski. Start. [illegible] październik.

Turniej międzynarodowy [illegible] — [illegible] start. [illegible] mistrz. sportu.

UWAGA. We wszystkich imprezach startują kobiety i mężczyźni.

Tenis stołowy

Rozgrywki ligi (dokończenie) styczeń do marca.

Indywidualne mistrzostwa Polski. Startują zaw[illegible] klasy mistrzowskiej I i — luty.

Międzynarodowy mecz ZS Ogniwo — 22 i 23 lipca.

Turnieje indywidualne kół i LZS w całym kraju. Start bez ograniczeń — październik i listopad.

Drużynowe mistrzostwa powiatów. Startują reprezentacje kół, LZS i klubów — listopad i grudzień.

Początek indywidualnych mistrzostw powiatów. Start[illegible] wewnętrznych kół — grudzień. W [illegible] do marca 1952 nastąpi dalszy ciąg mistrzostw [illegible] wojewódzkim.

Wioślarstwo

Regaty wewn. oddz. zrzesz. Start. wszystkie osady klubów (oddz. zrzeszeń) 27 maja w całym kraju.

Mistrzostwa województw. Start. re[illegible]acyjne osady klubów 23 — 24 czerwca.

Mistrzostwa Polski M. K. i J. Start. repr. osady klubów 7 — 8 lipiec Poznań lub Kruszwica.

Trójmecz międzynar. Start. repr. Polski M i K 24 — 26 lipiec.

Mistrzostwa Europy. Start. repr. Polski 24 — 26 sierpień Macon (Francja).

Regaty wewn. klubów. Start. wszystkie osady klubów — 30 wrzesień. W całym kraju.

Żeglarstwo

Mistrzostwa zimowe (bojery). Start. załogi klubów bez ograniczenia — luty Giżycko.

Regaty klasyf. i mistrz. wojew. Start. załogi klubów bez ograniczeń 13 — 27 maja.

Regaty długodystans. Kalwaria — Warszawa. Start. załogi klubów bez ograniczeń — 17 czerwca Warszawa.

Mistrzostwa Polski. Start. zwycięzcy mistrzostw wojew. — 15 — 22 lipiec Giżycko.

Regaty pełnomorskie Szczecin—Gdynia. Start załogi klubów — 5-19 lipiec Szczecin, Gdynia.

Regaty łodzi motorowych. Udział bez ograniczeń — 26 sierpień.

Regaty klasy I jesienne mistrz. wojew. Start. załogi klubów — 7—21 październik.

(Dokończenie nastąpi)

ALEKSANDER GUTOWSKI

Niedołęstwo i biurokracja w doborze na kursy

Wychowanie nowych kadr fachowców jest przedmiotem szczególnej troski wszystkich instancji partyjnych, państwowych i społecznych. Zagadnieniu kadr poświęcone było IV plenum KC PZPR, szeroko zajęło się tą sprawą drugie plenarne posiedzenie GKKF. O rozszerzeniu zakresu szkolenia i podniesienia jego poziomu, o doborze kadr i wykorzystaniu wyszkolonych mówi znana uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu.

Na tej podstawie wydział szkolenia GKKF dał planowe zadanie wszystkim WKKF-om, które wspólnie ze wszystkimi organizacjami, przy udziale związków sportowych opracowały dokładny plan w zakresie szkolenia na 1951 rok. Do 15 grudnia 1950 r. większość WKKF-ów dysponowała nazwiskami ludzi wytypowanych na kursy. Dla jak najlepszego przeprowadzenia po raz pierwszy tak ścisłego i wczesnego planowania odbyto parę narad centralnych, instruktaż w terenie, popularyzację tej sprawy na centralnych kursach kadry etatowej, koordynację w komisji szkoleniowej i wreszcie powołanie komisji kwalifikacyjnych w województwach.

Te wszystkie kroki organizacyjne okazały się jednak niewystarczające dla zasiedziałych w aparacie kultury fizycznej nieudolnych pracowników. Pracę naj lepiej ocenić można po wynikach. Przyjrzyjmy się jak wygląda stopień obesłania kursów przodowników wf, rekrutujących się z LZS do 5 woj. ośrodków szkolenia sportowego.

Lp.	Województwo obsyłające	Plan	Wykonanie	Proc. wykon.	Uwagi
1.	warszawskie	50	46	92	
	lubelskie	30	16	53	
2.	poznańskie	30	25	83	
	zielono-górskie	20	11	55	
3.	katowickie	40	29	73	pierwotny plan był na 60 osób i liczono na tę ilość
4.	gdańskie	60	34	56	
5.	szczecińskie	60	40	67	
	ogółem	290	201	—	

Te województwa, które przeprowadzały rekrutację kandydatów zatrudniają średnio najmniej 40—60 etatowych pracowników w powiatach, a to przewodniczących PKKF, podreferendarzy PKKF, insp. wf pow. zarz. ZSCh — a więc takich, którzy winni brać pełny udział w tej akcji i są nią bezpośrednio zainteresowani. Oznacza to przeciętnie, że każdy etatowy pracownik powinien dobrać tylko jednego dobrego kandydata na kurs, a plan byłby wykonany w 100 procentach.

Co wykazuje praktyka?

A spójrzmy, jak ta sprawa wygląda w praktyce?

Na komisję kwalifikacyjną w Warszawie stawiło się w terminie 59 osób z terenu woj. warszawskiego. W tej liczbie były tylko 3 (trzy) osoby, których nazwiska figurowały w imiennej liście kandydatów (61 nazwisk) na kurs, którą Woj. Zarz. ZSCh trzy tygodnie wcześniej przesłał do WKKF. Siedem powiatów nie przysłało w ogóle kandydatów. Przy najwyższym wskaźniku procentowym wykonania uzyskanym zresztą po dodatkowej akcji, planowość tego doboru została zupełnie przewrócona.

W **Lublinie** na figurujących w spisie 56 osób stawiło się na komisję 20, z tego tylko 9 zgodnie ze spisem. Powiaty **Krasnystaw, Lubartów, Radzyń, Lublin** nie wysłały ani jednego kandydata. Wydział kf ZSCh nie czuł się w obowiązku (wobec braku insp. kf w pow. Lublin) zorganizować dobór pod swoim bokiem. WKKF bez porozumienia z centralą uznał za stosowne przełożyć termin komisji na ostatni dzień, kiedy wybrani musieli odrazu jechać do Warszawy, nie zostawiając sobie czasu na przeprowadzenie dodatkowego doboru. W wyniku — najniższy procent obesłania.

Podobnie pod tym względem wygląda sytuacja i w innych województwach.

Brak czujności i niedbalstwo

Brak czujności, niedbalstwo i niezrozumienie panują w doborze samych kandydatów. Na Śląsku LZS Warty pow. Zawiercie, mając zaledwie 40 członków i 1 już przeszkolonego przodownika wf, wysłał 4 kandydatów na kurs. LZS **„Naprzód" Wiezowa** wysłał dwóch 17-letnich i jednego 15-letniego kandydata, mało sprawnych i nierozgarniętych — bez porozumienia z insp. kf Pow. ZSCh mimo, że według oświadczenia kandydatów jest tam wielu lepszych chcących jechać na kurs.

W pow. Gryfin w woj. szczecińskim prezes ZSCh nie pozwolił insp. kf na odwiezienie kandydatów i cofnął ich z dworca.

Sekretarz Pow. Zarządu ZSCh **w Poznaniu** skierował Demczura, ucznia 5 kl. szk. podst., twierdząc, że kurs potrwa 1 tydzień. W **Poznaniu** kierowano również synów kułaków.

Duszczak z Pow. Zarz. ZSCh **Zielona Góra** skierował Muchowskiego, obiecując mu płatną pracę po powrocie z kursu, w rezultacie czego w/w zwolnił się z pracy jako pom. murarski i czekał na wyjazd półtora miesiąca.

PGR — Łabędy pow. Gliwice przysłał 2 chłopców, którzy mieli już przyjęcie na kurs traktorzystów i chcieli tam jechać. Nagminne jest przysyłanie ludzi poniżej 17 lat i z miejscowości, gdzie w ogóle nie ma LZS-u, a zatem wysyłanie ludzi jest niczym nieuzasadnione. W wyniku tego komisje słusznie odrzucają 20—40 procent kandydatów, łączy się to jednak oczywiście z wykonaniem zbędnej pracy i podwyższaniem kosztów.

„Zło konieczne"

Jakie są przyczyny tego wysoce niezadawalającego stanu rzeczy?

Wydaje się, że zasłanianie się „obiektywnymi" trudnościami w świetle licznych cyfr i faktów, w świetle wielu zebranych informacji od kandydatów i w świetle dobrej postawy i poziomu 200 obecnych kursantów — jest marną próbą zamaskowania swojego niedołęstwa. Fakty wykazują, że planowanie sprowadzono w terenie do „odwalenia", **jako zło konieczne** urzędowego papierka, z którego realnością nie ma potrzeby się liczyć. Nie stało się ono u nas wyższą formą organizacji pracy, stawiania zadań i mobilizowania wokół nich szerokiego aktywu sportowego. Plan stał się fikcją jeszcze wtedy, kiedy go sporządzano.

Niezmiernie rzadko się słyszy, żeby prezydia PKKF omawiały i zatwierdzały roczne i odcinkowe plany szkolenia, doboru i wykorzystania przeszkolonych kadr.

Nie stosuje się kolektywnych form pracy i współpracy w oparciu o ZMP. A praktyka przewodniczącego PKKF z **Mławy** wykazała, że w oparciu o ZMP-owski aktyw sportowy można w terminie dotrzeć do każdego LZS-u i dobrze przeprowadzać akcje zgodnie z planem.

Nie ma systematycznej kontroli i pomocy dla kół i LZS-ów w powiecie, jak i dla powiatu ze strony władz wojewódzkich. Jak dotąd praca ograniczała się do wysyłania pism potem już w najlepszym razie wysłania przypomnienia i ponaglenia i czekało się, co z tego wyniknie.

Trzeba przełamać tą biurokratyczne maniery. Trzeba w ślad za pismem być w terenie, operatywnie i konkretnie kontrolować, instruować, wyjaśniać i pomagać. Tylko aktywna walka o wykonanie planu, o pokonanie trudności — może dać nam rezultaty. Trzeba ustalić i zwiększyć odpowiedzialność osobistą każdego pracownika za powierzony mu odcinek pracy. Musimy wyzbyć się beztroskiego przerzucania odpowiedzialności komitetów kf na organizację i odwrotnie. Zrozumiałą musi być zasada jednoosobowego kierownictwa w oparciu o kolektyw komitetów.

Wydaje się, że zbyt mało troski i operatywności wykazały **WKKF Szczecin i Poznań** (przew. **Kropicki i Szalata**), które nie zdążyły przed zimą zainstalować centralnego ogrzewania, a z malowaniem pokoi w Szczecinie czekano na przyjazd kursantów. Zezwala się, by kier. wyszk. **Bartoszewski** zaniedbywał swoją pracę etatową na korzyść klubu, a insp. kult.-oświat. **Danewski** w dniu rozpoczęcia kursu kończył pracę jako urzędnik, zostawiając młodzież samopas. Trzeba twardo wyciągać [illegible] kadrę na odpowiedzialnych i [illegible] mienionych pracowników.

Nie jest wolny od błędów również i **wydz. szkol. GKKF.** Spóźnione i nie zawsze ściśle jasne dyrektywy, częstokroć tylko ustne, słaby kontakt i pomoc dla terenu, słaba kontrola wykonania.

Rok 1951 ma przynieść zasadniczą zmianę stylu pracy całego aparatu kf. Mamy nowe, poważne, wciąż rosnące zadania — mamy słuszną linię naszej pracy. Warto przy tym pamiętać o wskazaniach Józefa Stalina.

„Gdy już dana jest słuszna linia, gdy już dane jest słuszne rozwiązanie zagadnienia — powodzenie sprawy zależy od pracy organizacyjnej, od organizacji walki o wcielenie w życie linii Partii, od prawidłowego doboru ludzi, od kontroli wykonania uchwał organów kierowniczych. W przeciwnym razie powstaje ryzyko, że słuszna linia Partii i słuszne uchwały mogą być poważnie narażone na szwank. Co więcej: gdy już dana jest słuszna linia polityczna, praca organizacyjna decyduje o wszystkim, również i o losie samej linii politycznej — o jej realizacji, albo o jej bankructwie".

Zadania roku 1951 wymagają szerokiego omówienia. Jeśli jednak wszystkie ogniwa ruchu sportowego zrozumieją, że wyszkolona kadra pracować będzie na ich użytek — to praca ich nabierze kolektywnego charakteru. Organizacje poczują się w pełni odpowiedzialne za dobór ludzi, a komitety kf organizują pomoc i skuteczną kontrolę, zapewniając całości pomyślne wykonanie zadań 1951 roku.

Sukces delegacji polskiej na Kongresie FIVB

Dokończenie ze str. 1.

we do federacji jako instytucji, któ[illegible] siatkówkę, przy czym dalsze decyzje [illegible] podległość, czy też stanie się jeszcze [illegible] przyjęła do federacji Niemiecką Republikę Demokratyczną.

— Jak przedstawia się organizacja przyszłych mistrzostw Europy w siatkówce?

— Najbliższe mistrzostwa Europy mają odbyć się we wrześniu w Paryżu. Organizatorzy imprezy przedstawili na posiedzeniu rady projekt organizacji. Stwierdzili oni, że wobec zupełnego braku jakiejkolwiek opieki nad sportem ze strony władz państwowych, mają bardzo poważne trudności natury finansowej. Sporty nie dające dochodu swym mecenasom, nie są przez rząd Plevena popierane, a ich działalność napotyka na liczne sprzeciwy.

Na zakończenie obrad w imieniu polskich sportowców, w imieniu sportowców tego kraju, w którym odbył się II Światowy Kongres Pokoju, zaproponowałem przyjęcie rezolucji, która daje wyraz naszym szczerym uczuciom w dążeniach do światowego pokoju.

W czasie dyskusji nad rezolucją przedstawiciele państw zachodnich dali niejednokrotnie wyraz pokojowym nastrojom, jakie panują wśród mas prostych ludzi państw kapitalistycznych. Najlepszym dowodem tych uczuć może być fakt, że delegat amerykański po wprowadzeniu drobnych poprawek do rezolucji, zaproponował, aby był to wspólny projekt delegatów sportowców Polski i Stanów Zjednoczonych.

Od tych wypowiedzi znowu odcinała się wroga postawa delegata faszystowskiej kliki Tita, który ostatecznie zdemaskował się i okazał właściwy cel swego przyjazdu na posiedzenie. Wystąpienie jego i tym razem pełne było oszczerstw pod adresem ZSRR i państw Demokracji Ludowej. Wystąpienie jego zostało przerwane przez przewodniczącego Libault, który odebrał mu głos, a delegat amerykański Jones zakończył dyskusję stwierdzeniem: „że tylko ludzie niecywilizowani mogą odmówić złożenia swego podpisu pod tekstem rezolucji".

Ponieważ, jak wspomniałem poprzednio, delegat ZSRR Sobolew nie wziął udziału na skutek szykan władz francuskich w obradach i przybył do Paryża po ich zakończeniu, zgodnie z poprzednim porozumieniem przedyskutowano w jego obecności wszystkie wnioski, którym udzielił swego całkowitego poparcia.

Uchwalona rezolucja brzmi: **Rada Administracyjna Międzynarodowej Federacji Piłki Siatkowej na swoim posiedzeniu w Paryżu 20 stycznia 1951 roku, po zanalizowaniu perspektywy i możliwości dalszego rozwoju piłki siatkowej we wszystkich krajach świata, stwierdza, że jest on możliwy jedynie w warunkach pokoju i przyjaźni między narodami. Dlatego też Rada Administracyjna FIVB uznaje za nieodzowne oddać całą swoją działalność na służbę pokoju. Uchwala jednocześnie przedstawienie niniejszej rezolucji na następnym kongresie Federacji.**

— Jaka jest Wasza ogólna ocena obrad?

— Oceniając ogólnie obrady, muszę stwierdzić, że poza osiągnięciem [illegible] tury techniczno-sportowej dyskusja dała pełny wyraz nastrojom, jakie panują wśród sportowców całego świata kapitalistycznego. Nastroje te różnią się od oficjalnej polityki ich zdradzieckich rządów, a zgodne są z pragnieniem utrzymania światowego pokoju, głęboko zakorzenionego w najszerszych masach prostych ludzi.

Uroczyste otwarcie IX Akademickich Mistrzostw Świata

Sukcesy Polaków w imprezach pokazowych

DOKOŃCZENIE ze str. 1

[illegible] Jest [illegible] para w jeździe figurowej na lodzie rodzeństwo Laszdo i Maria Nagy (Węgry). Ich rodak szybkobiegacz na lodzie Merceny i znany skoczek narciarski Fin Vaino.

Po raz pierwszy bierze udział w Mistrzostwach Akadem Świata **Związek Radziecki**, który wysłał do Polany zespół narciarzy, złożony z 13 osób — 6 mężczyzn i 7 kobiet. Zwraca wśród nich uwagę narciarski maratończyk Oleszow, mistrz ZSRR na 50 km z czasem 3.00.16.

Bardzo licznie wystąpi Czechosłowacja, która wyznaczyła na igrzyska 30 narciarzy i 44 łyżwiarzy i hokeistów.

Skromna liczbowo 11-osobowa drużyna Finlandii jest zestawiona z bardzo dobrych narciarzy.

Barw NRD broni 20 sportowców.

Z Anglii przyjechało 3 narciarzy. Doborową stawkę wysyła na start [illegible]. Prócz tego [illegible] gospodarzy, Węgier, Polski i Bułgarii — a więc obsada naprawdę wspaniała.

Rumuńska prasa sportowa żywo interesuje się Polakami, poświęcając nam dużo miejsca w omówieniach przed igrzyskami. Zamieszcza się też fotografie naszych zawodników.

W dalszym ciągu skoczkowie trenują na małej skoczni, gdyż duża przypominająca profilem Krokiew nie została jeszcze przygotowana do zawodów. W czasie treningów popisują się piękną formą Fortecki, Karpiel i Frosa.

Trasa zjazdowa mężczyzn tylko w jednej trzeciej części, to znaczy w górnych swych partiach, nadaje się do treningu. Od startu jest ona dość łatwa i szybka. W dalszej fazie prowadzi przez las, gdzie zjazdowców czekają rozliczne trudności techniczne, jak trawersy. Podobnie wygląda na kobiecym zjeździe.

Tor slalomowy znajduje się dopiero w stadium przygotowawczym. Samochodziki terenowe wywożą śnieg, który się z kolei ubija, aby wkrótce umożliwić slalomistom przeprowadzenie treningów.

W nieco szczęśliwszym położeniu są biegacze, którzy mają już za sobą ostre próby na czas. Wyróżnili się **Ruhle i Grandys**. Ogólnie rzecz biorąc, mamy szanse na zajęcie czołowych miejsc, mimo, że konkurencja w tym roku jest wyjątkowo silna.

Meldunek niedzielny z Poiany

POIANA (tel. wł.). W niedzielę, punktualnie o godz. 10.11 rozpoczęła się uroczystość otwarcia IX Akademickich Mistrzostw Zimowych Świata.

Sprzed hotelu, w którym zamieszkują [illegible] na centralny stadion barwny korowód reprezentacji, biorących udział w tegorocznych mistrzostwach. Poszczególne drużyny defilowały w alfabetycznym porządku. Czołówkę defilady tworzyli **Anglicy**, którzy reprezentowani są [illegible] mi ich **Austriacy** (3 zawodników), **Bułgarzy** (16 zaw.), **Duńczycy** (1 zaw.), **Finowie** (8 zawodników), **Mongolij** (1 osobowa delegacja), zawodnicy NRD (20 osób), Norwegowie (2 zaw.), Polacy (37 zaw.), Szwedzi (2 osobowa delegacja), Węgry (42) Włosi (6 zaw.), reprezentacja Związku Radzieckiego (22 zaw.) i wreszcie Rumunii (104).

Drużynę polską, która prezentowała się [illegible], prowadził [illegible] Stefan [illegible].

Po przybyciu na stadion drużyny ustawiły się przed trybuną, na której [illegible] rumuński z premierem, **dr Petru Grozą** na czele, przedstawiciele Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej, przedstawiciele Rumuńskiego Komitetu Kultury Fizycznej generalicja i attachee państw, biorących udział w mistrzostwach.

Do zawodników przemówił **Przewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów**, Czechosłowak Józef Grohman. Powiedział on m. innymi, że wierzy, iż IX Akademickie Mistrzostwa Świata w Poianie stanowić będą [illegible].

Otwarcia mistrzostw dokonał Premier [illegible], który życzył wszystkim uczestnikom jak najlepszych wyników i sukcesów.

„Tradycyjne" ślubowanie, że zawodnicy walczyć będą zgodnie z zasadami szlachetnego współzawodnictwa, wypełniając wszystkie postanowienia regulaminów, złożył narciarz rumuński [illegible].

Po części oficjalnej rozpoczęły się pokazy sportowe, w których reprezentanci Polski zanotowali dwa wielkie [illegible].

Pokazy rozpoczęły się od jazdy figurowej [illegible] i mistrzowska para Europy, Nagy, zademonstrowały program na najwyższym poziomie. — Poszczególne figury z zakresu jazdy dowolnej wzbudzały ogólny aplauz widowni.

Pokazowy mecz hokejowy repr. akademickich CSR i Węgier 3x8 min. [illegible].

Następnie odbyły się pokazowe skoki narciarskie na nowej skoczni, której punkt krytyczny leży w granicach 43 m. Oznacza to, że skoki nie mogą być długie i wymagają od zawodników dużej zdolności opanowania lotu i lądowania. Klasą dla siebie w niedzielnym pokazie byli: skoczek radziecki **Kudriasow** oraz Fin **Vaino**. Również i polscy zawodnicy brali udział w skokach, ale zarówno styl ich, jak i długości wskazywały na brak obycia z tego rodzaju trudnym [illegible], jaką jest właśnie skocznia w Poianie.

Niedzielne skoki wykazały, że poziom [illegible] konkursu, wchodzącego w program mistrzostw, będzie bardzo wysoki, a konkurencja jest silniejsza, niż dwa lata temu w Spindlerowym Mlynie.

O godzinie 13 rozegrany został pokazowy slalom na trudnej trasie, której trudność polegała jeszcze na mała ilość śniegu. Konkurencja ta mogła [illegible] lowywały trasę przez kilkanaście godzin, przynosząc śnieg z zaśnieżonych partii znajdującego się w pobliżu lasu.

[illegible]

Pokaz przyniósł wielki sukces [illegible] fanowi Dziedzicowi, który przejechał trasę w bezbłędnym stylu i w szybkim tempie, pokonując nawet najtrudniejsze figury slalomowe w [illegible].

Doskonały slalomista fiński — repr. Finlandii uczestnik olimpiady w St. Moritz — zwycięzca Józefa Marusarza **VARTIAINAN** miał czas 52,8 sek. Trzecie miejsce zajął Ruml (Czechosłowacja) w czasie 53,7 sek. Również pozostali zawodnicy polscy Józef Marusarz i Andrzej Roj uplasowali się w czołówce niedzielnego slalomu.

Pokazowy slalom pań, na tej samej trasie wygrała w pięknym stylu Polka Grocholska, uzyskując czas 59 sek. Druga była najlepsza zawodniczka CSR Mosetrowa 1,02 min. Na trzecim miejscu uplasowała się Węgierka Szendredi — zwyciężczyni slalomu w Tatrzańskiej Łomnicy na Pucharze [illegible].

Warto podkreślić, że dużo zawodników uzyskało na tej samej trasie czasy gorsze od Grocholskiej. Styl w jakim zawodniczka nasza pokonała trasę slalomu zdobył sobie ogólne uznanie fachowców a jazda Grocholskiej oklaskiwana była przez publiczność „przy otwartej kurtynie".

Po pokazach Premier Groza wyraził osobiście zawodnikom polskim gratulacje za ich wysoki poziom wyszkolenia technicznego.

W niedzielę popołudniu drużynę polską odwiedzili w hotelu przedstawiciele ambasady polskiej.

W dniu otwarcia na stadionie Polany obecnych było 10.000 widzów.

M. ORLEWICZ

CRZZ — NRD 8:3

(5:0, 2:1, 1:2)

[illegible]

Mecz hokejowy juniorów Śląsk — Kraków 3:2

([illegible] 0:0, 0:0)

KATOWICE. W pierwszej i drugiej [illegible] zwycięzców. W ostatniej [illegible] spotkania więcej szans [illegible] zdobycie bramek mieli goście. Bramki dla Śląska uzyskali Breguła, Licis i Wróbel III — obie bramki dla Krakowa strzelił Szerauc. Sędzio[illegible] i La[illegible] 2.000.

ŚLĄSK: [illegible] Witek, Jończyk, [illegible] Breguła, Bajer, Szurski, Wróbel III, Licis, Zając, Baron, Pacult, Mro[illegible].

KRAKÓW: Fabisz, Kaleta, Porzycki, Kurek, Pachowski, Szerauc, Małek, Padut, Kołaba, Kościelny, Więcek, Radwański.

Na obu zespołach widać pracę instruktorów. Ślązaków przygotowywał trener **Kasprzycki**, a krynniczan, występujących w barwach Krakowa, nauczał **Mieczysław Burda**. Główną wadą, która przede wszystkim [illegible] w oczy, był [illegible] czenia. W najdogodniejszych sytuacjach ociągano się tak długo ze strzałem, póki [illegible] jaśnił [illegible] momentu. Jeśli idzie o jazdę, to płynniej poruszali się po lodzie krakowiacy.

W sumie mecz był dość szybki i dowiódł, że dysponujemy dobrym narybkiem, który należycie pokierowany, pozwoli nam wkrótce uzyskać pełnowartościowych zawodników. (wk)

W lidze kobiecej prowadzi nadal Spójnia Warszawa

[illegible] niespodzianek ani też przesunięć w tabeli.

Tabela

Spójnia W-wa	8	6:2	277:163
AZS W-wa	8	6:2	325:200
Gwardia Kraków	6	5:1	176:138
Kolejarz W-wa	6	3:3	190:166
Spójnia Gdańsk	8	2:6	189:369
Włókniarz Łódź	8	0:8	171:352

W lidze żeńskiej AZS Warszawa pokonał LKS Włókniarz 64:20

SPÓJNIA GDAŃSK — GWARDIA KRAKÓW 13:25 (2:17)

SPÓJNIA W-WA — Kolejarz WARSZAWA 31:21 (13:13)

Cztery nowe rekordy Polski

ŁÓDŹ. Dla uczczenia powołania sekcji sportowych przy GKKF pływacy łódzcy zorganizowali zawody, na których podjęli 4 próby pobicia rekordów Polski. Próby powiodły się. **Na 400 m st. klas. Praniewiczówna poprawiła o ponad 12 sek. rekord należący do Mrozówny.** Łodzianka popłynęła znacznie lepiej, niż ogólnie przewidywano, a pierwsze 200 m minęła w czasie 3,16, zapowiadając jeszcze lepszy wynik. Ostatecznie, Praniewiczówna, która bardzo ostrożnie regulowała tempo, przepłynęła 400 m w czasie 6.41,7.

Tydzień temu zaledwie na meczu Wrocław — Warszawa, Cichoński na 200 m motylkiem popłynął o 1/10 sek. lepiej od rekordu Polski, należącego do Dobrowolskiego. Łodzianin nie pozostał dłużny swemu warszawskiemu koledze. W niedzielę wynikiem 2.46,5 ustanowił nowy rekord na tym dystansie, przekraczając jako pierwszy Polak granicę 2.50.

Boniecki oberwał 3,7 sek. swego własnego rekordu na 200 m st. grzbietowym. **Nowy rekord na tym dystansie wynosi od niedzieli 2.41.**

Zawody, mimo lokalnego charakteru, były bardzo ciekawe. **Praniewiczówna**, która płynęła samotnie, wzbudziła na widowni niemniejszą emocję, niż wówczas gdy stacza zawzięty pojedynek z swymi rywalkami. Od połowy dystansu łodzianka była głośno dopingowana, z czego najmniej zadowolony był jej trener, **Eugeniusz Majchrzak**. Obawiał się on mianowicie, że łodzianka może popłynąć zbyt szybko, wyczerpać siły i na finiszu pogrzebać szanse na ustanowienie rekordu. Tak się nie stało. Praniewiczówna i dwaj dalsi pupile Majchrzaka, „urwali" wiele sekund z dotychczasowych rekordów. Zadowolony był trener, zawodnicy i działacze którzy mieli możność przekonać się, iż ich ofiarna praca daje wspaniałe owoce.

WYNIKI: 400 m st. dow. mężczyzn. 1) Gera 5.14,6; 2) Świerczakiewicz 5.44,5; 3) Skupiński 5.46,6. **400 m st. klas. kobiet.** 1) Praniewiczówna 6.41,7 (rekord Polski); **400 m st. dowol. dziewcząt.** 1) Chałówna 1.00,5; **200 m st. klas. D** — 1) Dobrowolski 2.46,5 (rekord Polski); 2) Gorzkowski 3.03,2; 3) Jarka 3.04,2. **200 m na wznak mężczyzn** — 1) Boniecki 2.41,0 (rekord Polski); 2) Sierocki 2.53,6 min.; 3) Pławik 2.53,8 min. **200 m st. dow. mężczyzn** — 1) Zieliński 2.36,6 min. **400 m st. klas.** — 1) Grzybowski 7.02,5 min.; **100 m st. dow. kobiet.** 1) Kowalska 1.22 min. **50 m z granatem** 1) Ćwierczakiewicz 1.07,6 min. **Sztafeta 3 × 100 st. zmiennym** (Boniecki, Dobrowolski, Jera) 3.33,4 (nowy rekord Polski) 3 × 100 st. zmiennym kobiet 4.23,0.

Liga tenisa stołowego

KOLEJARZ TORUŃ — OGNIWO KRAKÓW 1:9

UNIA CHORZÓW — KOLEJARZ WARSZAWA 5:5

ŁKS — STAL POZNAŃ 9:1

Ogniwo Wrocław — Budowlani Warszawa 7:3

STAL SIEMIANOWICE — KOLEJARZ WARSZAWA 5:5

Ogniwo Wrocław	[illegible]	16	[illegible]
Budowlani W-wa	9	14	[illegible]
Ogniwo Kraków	8	14	51:29
Kolejarz W-wa	9	12	[illegible]
Unia Chorzów	8	8	41:39
Stal Siemianowice	8	7	[illegible]
Włókniarz Łódź	8	7	[illegible]
Ogniwo Lublin	7	4	[illegible]
Stal Poznań	[illegible]	3	[illegible]
Kolejarz Toruń	8	1	[illegible]

Mistrzostwa ZS Stal w narciarstwie

USTROŃ. — W sobotę rozpoczęły się w Ustroniu ogólnopolskie mistrzostwa ZS Stal w narciarstwie, będące eliminacją przed zimowymi mistrzostwami zrzeszeń. Startowało 158 zawodników, reprezentujących koła i kluby Wrocławia, Krakowa, Chrzanowa i Śląska.

Na skutek pogorszenia się warunków atmosferycznych, skrócono trasę „osiemnastki" do 15 km; kobiety i juniorzy startowali na dystansie 10 km.

Wyniki: kobiety — 1) Rysiowa Cieszyn 1.36,10, 2) Piwowarówna Katowice 1.41,06, 3) Moczałówna Ustroń 1.43,03.

Seniorzy — 1) Holeksa II 1.42,57, 2) Legierski 2.00,06, 3) Stonawski (wszyscy Ustroń) 2.01,28.

Juniorzy — 1) Holeksa III 1.08,33, 2) Sikora 1.09,28, 3) Muskorz (wszyscy Ustroń) 1.11,17.

W konkursie skoków na nowozbudowanej skoczni zwyciężył w kat. seniorów **Milrega** Ustroń (29 m, 33 m, 34 m) nota 319,5 pkt., przed Legierskim Ustroń (25,5 m, 25 m, 25 m) nota 271,5 pkt., 3) Smyrna Cieszyn (21,5 m, 22 m, 23,5 m) nota 209,6 pkt. **Juniorzy** — 1) Sadlik (24 m, 25 m, 24 m), nota 235,5 pkt., 2) Gluza (17 m, 21,5 m, 21 m) nota 226,5 pkt., 3) Proboszcz — (wszyscy Ustroń) (24 m, 26 m, 25 m) nota 191,5 pkt.

Zawody trwają.

Kula już wygrywa

ZAKOPANE. Po raz pierwszy w [illegible] skoczni po Krokwią konkurs skoków, o charakterze międzyklubowym z udziałem skoczków wszystkich klubów zakopiańskich oraz zawodników wojskowych z DW Warszawy i Krakowa. Ogółem startowało 37 zawodników. Warunki na skoczni były dobre. Konkurs skoków zorganizowała sekcja narciarska ZKS Kolejarza jako eliminację klubową. Publiczności pod skocznią zebrało się ok. 2.500.

Konkurs wygrał **Kula Jan**, CWKS — 41 m, 47 m, — 222,5 pkt., 2) Klamerus Jan, Gwardia — [illegible] pkt., 3) Klamerus Józef, Gwardia — [illegible] pkt., 4) Gut-Szczerba 46 m, 44 — 222,4 pkt., 6) Szindler Jerzy — 44,5 m, 41,5 — 194,8 pkt.

Stanisław i Andrzej Marusarze nie brali udziału w skokach, Krzeptowski Daniel Józef miał jeden skok z podpórką i zajął dopiero 11 miejsce.

Niespodzianki w ligach »kosza«

[illegible]

TABELA

[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Poznań	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible] Łódź	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Łódź	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Gwardia Kraków	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ogniwo Kraków	[illegible]	[illegible]	[illegible]
AZS [illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

[illegible] koszykarze ŁKS Włókniarz zwyciężając 83:35

STAL POZNAŃ — OGNIWO KRAKÓW 59:37 (22:17)

KOLEJARZ POZNAŃ — SPÓJNIA ŁÓDŹ 40:37 (26:18)

SPÓJNIA GDAŃSK — GWARDIA KRAKÓW 56:34 (29:27)

II liga

KOLEJARZ W-WA — KOLEJARZ KRAKÓW 33:31 (24:14)

AZS KRAKÓW — KOLEJARZ GDAŃSK 27:36 (10:12)

KOLEJARZ OSTRÓW — AZS WROCŁAW 28:40 (15:18)

STAL (ŚWIĘTOCHŁOWICE) — KOLEJARZ (TORUŃ) 26:32 (11:12)

TABELA

[illegible]	9	7 2	383:318
[illegible]	10	7 3	396:275
Kolejarz Warszawa	9	6 3	439:332
Kolejarz Ostrów	10	6 4	405:362
[illegible]	9	6 3	409:342
AZS [illegible]	10	5 5	[illegible]
AZS [illegible]	10	3 7	3[illegible]:451
Stal Świętochłowice	10	0 10	304:454

Bieg patrolowy Zakopane — Poronin

ZAKOPANE. 28 bm. w rocznicę wyzwolenia przez Armię Radziecką Zakopanego odbył się bieg patrolowy na [illegible] — trasa Zakopane — Poronin — (Pomnik Lenina) i z powrotem [illegible] 33 patrole. Wystartowało 29, ukończyło [illegible] pińskie kluby narciarskie, drużyny [illegible] SKS, pozostające pod opieką CWKS. [illegible] patrol I CWKS (Józef Daniel Krzeptowski, Bolesław Daniel Krzeptowski, Skupień Tadeusz, Stramka i Gołąb) — 1.07.30, 2) II patrol CWKS (1.10.42, 3) I patrol Gwardii — 1.15.40, 4) Gwardia II — [illegible]. Pierwszy patrol CWKS złożył pod pomnikiem Lenina wieniec i uczcił [illegible]. W ramach biegu patrolowego startowała również żeńska drużyna Kolejarza na trasie Zakopane — Poronin osiągając [illegible].

DOKOŃCZENIE ze str. 1

Piłkarstwo na nowych drogach

Jednolita klasyfikacja sportowa wprowadza pięć klas: a) mistrz sportu, b) sportowiec I klasy, c) sportowiec II klasy, d) sportowiec III klasy, e) sportowiec klasy młodzieżowej.

Tytuł mistrza sportu jest zaszczytnym tytułem, nadawanym dożywotnio sportowcom, obywatelom polskim, po wypełnieniu przez nich następujących trzech warunków: **1. osiągnięcia w jednej z dyscyplin sportu wyniku, przewidzianego normami do klasy mistrzowskiej, lub osiągnięcia poważnych sukcesów w zawodach międzynarodowych; 2. zdobycie odznaki SPO II stopnia; 3. wykazania się pracą społeczną w kołach, klubach (oddziałach) zrzeszeń sportowych, organizacjach i komitetach kultury fizycznej oraz przekazywania swych wiadomości i doświadczeń młodzieży.**

[illegible] **szym, w piłkarstwie zostały ustalone.**

Dla zdobycia klasy mistrzowskiej — trzeba brać udział w drużynie, zdobywającej mistrza Polski lub ligi w conajmniej 80 proc. spotkań mistrzowskich i jednocześnie wchodzić w ciągu całego roku w skład kadry narodowej, albo też brać trzykrotnie udział w reprezentacji Polski w ciągu [illegible].

Dla zdobycia klasy pierwszej należy brać udział w conajmniej 75 proc. spotkań mistrzowskich I ligi w danym roku, lub brać udział w 75 proc. spotkań mistrzowskich w drużynie II ligi, która w danym roku zdobywa awans do I ligi, lub brać udział w drużynie zdobywającej tytuł mistrza albo wicemistrza zrzeszeń sportowych, lub brać udział w drużynie dochodzącej do finału Pucharu Polski lub brać udział w reprezentacji Polski, lub brać udział w drużynie, zdobywającej I albo II miejsce w mistrzostwach Polski.

Dla zdobycia klasy drugiej: brać udział w mistrzostwach pierwszej i drugiej ligi, lub brać udział w drużynie, zdobywającej tytuł mistrza lub wicemistrza województwa w najmniej 75 proc. spotkań mistrzowskich, lub brać udział w drużynie, reprezentującej dane zrzeszenie w mistrzostwach międzyzrzeszeniowych, lub brać udział w drużynie, dochodzącej do ćwierćfinału Pucharu Polski, Spartakiady lub mistrzostw Polski.

Dla zdobycia klasy trzeciej trzeba brać udział w mistrzostwach wojewódzkich, lub brać udział w drużynie mistrza powiatu, lub brać udział w drużynie, zdobywającej mistrzostwo zrzeszenia danego województwa, lub brać udział w drużynie, dochodzącej do szesnastki Spartakiady, lub brać udział w rozgrywkach o wejście do ligi.

Dla zdobycia klasy młodzieżowej trzeba brać udział w mistrzostwach w skali powiatu w najmniej 75 proc. spotkań mistrzowskich, lub brać udział w drużynie, reprezentującej zrzeszenie w danym powiecie, lub brać udział w drużynie mistrza i wicemistrza województwa w rozgrywkach szkolnych.

UWAGI:

1. Klasy sportowe przyznaje się tym [illegible] danej drużyny brał udział w conajmniej 50 proc. spotkań danych mistrzostw;
2. zawodnikowi, który został przez sędziego usunięty z boiska (do końca gry), dane spotkanie nie liczy się do klasyfikacji;
3. spotkania, w których zawodnik występuje w składzie drużyny, jako rezerwowy, nie liczy się do klasyfikacji;
4. dla zachowania klasy — należy wypełnić 50 proc. wymagań, przewidzianych dla danej klasy.

Rozgrywki terytorialne

Na podstawie wprowadzenia jednolitego kalendarza sportowego w piłkarstwie zajdą zasadnicze zmiany w systemie i w przeprowadzaniu rozgrywek.

Szerokie masy piłkarstwa, podzielone dotychczas na poszczególne klasy A, B i C, zostaną obecnie włączone w rozgrywki terytorialne, nie przewidujące podziału na klasy. Podstawą tych rozgrywek [illegible] wiatów, rozgrywane pomiędzy wszystkimi drużynami piłkarskimi LZS, SKS, kół i klubów, oczywiście w miarę potrzeby w obrębie powiatów podzielone na [illegible]. Zwycięzcy rozgrywek powiatowych — to mistrzowskie drużyny powiatu, które z kolei rozegrają pomiędzy sobą eliminacje [illegible].

W miastach wojewódzkich, czołowe drużyny piłkarskie włączone zostaną w osobną grupę, grającą pomiędzy sobą o tytuł mistrza klasy wojewódzkiej. Po wyłonieniu mistrza województwa i zwycięzcy rozgrywek klasy wojewódzkiej przeprowadzana będzie pomiędzy nimi eliminacja o prawo uczestniczenia w walkach o wejście do II ligi.

Niezależnie od rozgrywek terytorialnych, w piłkarstwie wprowadzone zostaną rozgrywki o tytuł mistrza województwa danego zrzeszenia sportowego. Na szerokiej płaszczyźnie tych rozgrywek uczestniczyć będą wszystkie koła sportowe, oddziały i kluby.

Puchar Polski

Zeszłoroczne eliminacje do masowej imprezy piłkarskiej, jaką był Puchar Polski, wyłoniły dotychczas 32 drużyny [illegible]. Ta grupa klubów będzie rozgrywała dalsze eliminacje aż do wyłonienia zwycięzcy Pucharu Polski. Zwycięzca pucharu zdobędzie jednocześnie tytuł piłkarskiego mistrza Polski na rok 1951.

Rozgrywki o Puchar Polski, projektowane uprzednio co dwa lata, będą rozgrywane rokrocznie. Jednocześnie z finałami Pucharu Polski — na szczeblu [illegible] le będą rozgrywki tegorocznego pucharu, którego finały zakończone zostaną na jesieni bież. roku.

Kalendarz rozgrywek

Zasadnicze terminy rozgrywek terytorialnych mistrzostw zrzeszeń sportowych i pucharowych w bież. roku są następujące:

15 czerwca — wyłonienie zwycięzców rozgrywek powiatowych;

31 lipca — wyłonienie mistrzów województw;

sierpień i wrzesień — eliminacje o prawo uczestniczenia w rozgrywkach [illegible] do II ligi;

czerwiec, lipiec — mistrzostwa piłkarskie zrzeszeń sportowych w powiatach i województwach;

15 lipca — rozgrywki o Puchar Polski na szczeblu powiatowym i wojewódzkim.

Boks — boks — boks — boks — boks — boks — boks

I liga bokserska

Gwardia Warszawa — Kolejarz Gdańsk 15:5

GDAŃSK (tel. wł.). Mecz bokserski stołecznej Gwardii z gdańskim Kolejarzem o mistrzostwo ligi odbył się w nowootwartej hali „Budowlanych", która pomieściła około 3.000 widzów.

Przed zawodami Chychła odczytał apel do sportowców w związku z definitywnem wytyczeniem granic na Odrze i Nysie, kończąc go okrzykiem na cześć przyjaźni pomiędzy narodami Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski Ludowej.

Zawody były interesujące. Gospodarze wypadli znów bardzo słabo. Zespół nie jest wyrównany. Obok punktów silnych posiada wybitnie słaba. Gwardia natomiast zaprezentowała się z dobrej strony i posiadała w przeciwieństwie do Kolejarza zespół wyrównany bez słabych punktów. Kolejarz na skutek kontuzji Kleina został pozbawiony 2 punktów. Wynik 13:7 odzwierciadlałby lepiej stosunek [illegible].

Wyniki walk były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy Gwardii): **Frąckowiak** (G) zdobył punkty bez walki na skutek nadwagi Leczkowskiego. W towarzyskim meczu wygrał również na punkty. **Szalkowski** wygrał przez techn. k. o. w trzeciej rundzie z Kleinem. Walka była zażarta i emocjonująca. Obaj zawodnicy zademonstrowali niezły poziom. [illegible] rundach stale atakował i przeważał. W trzeciej rundzie Szalkowski, idąc do ataku, uderzył Kleina głową, rozcinając mu brew. Sędzia przerwał walkę, uznając zawodnika Kolejarza za niezdolnego do walki i ogłaszając Szalkowskiego zwycięzcą przez techn. k. o. **Łukacz** przegrał z Soczewińskim w trzeciej rundzie przez dyskwalifikację za nieczystą walkę. **Wesołowski** pokonał Anikowiaka. O zwycięstwie zadecydowała trzecia runda, w której Wesołowski miał dość znaczną przewagę. W dwóch poprzednich Anikowiak stawiał skuteczny opór i był przeciwnikiem równorzędnym. Komoda zdobył punkty bez walki na skutek braku przeciwnika. **Jaworski** przegrał na punkty z Chychłą, wykazując wielką ambicję, która pozwoliła mu, mimo zdecydowanej przewagi Chychły, prowadzić walkę do końcowego gongu. **Wilczek** zremisował z Zielińskim G. Przez cały czas walka była bardzo zacięta i na dobrym poziomie. Zawodnicy wykazali wyrównaną klasę. Kolczyński wygrał na punkty z Rajskim. Rajski był dobrze dysponowany i stawiał skuteczny opór Kolczyńskiemu. Szymura wygrał z Serockim przez techn. k. o w drugiej rundzie. Famulicki wygrał przez techn. k. o. w drugiej rundzie z Borkiem.

W ringu sędziował Kamiński (Szczecin), na punkty Sieroszewski (Łódź), Urbaniak (Poznań) i Kubik (Szczecin).

Stal Poznań — Stal Chorzów 11:9

POZNAŃ. W meczu o mistrzostwo I ligi Stal Poznań odniosła nieoczekiwane zwycięstwo nad drużyną śląską. Sensacją spotkania była porażka Drapały z Wieczorkiem.

II liga bokserska

CWKS — Włókniarz Łódź 14:6

WARSZAWA. Wyniki (na pierwszym miejscu pięściarze Włókniarza): Anielak wypunktował Karglera, Szaliński przegrał z Kubowiczem, Matecki uległ Krucy, Olczyk przegrał ze Strękiem, Jędrzejczyk pokonał Kwiecienia, Stanikowski przegrał z Kazimierczakiem, Nagajski uległ Kwaśniewskiemu, Olejnik przegrał z Palińskim, w w. półciężkiej Włókniarz nie wystawił zawodnika przeciw Grzelakowi, w ciężkiej Jaskuła zdobył punkty w.o. ponieważ lekarz nie dopuścił do walki Gościańskiego. Sędziował na ringu mjr. Neudling, na punkty: Markowski i Dziura (Śląsk), Suchodola (Lublin).

Spotkanie odbyło się konspiracyjnie w „Teatrze Narodowym". Organizatorzy nie mieli innej sali, woleli więc „oszczędzić" wnętrze Teatru Narodowego i nie dopuszczać publiczności. W związku z tym wejścia były tylko [illegible] in. [illegible] mali liczni wojskowi instruktorzy bok[illegible] nadal popularyzację pięściarstwa [illegible] kanie stało na ogół na niezłym poziomie i rozegrane było bez najmniejszych zgrzytów w prawdziwie sportowej atmosferze.

CWKS rozporządza silną drużyną, choć nie wszyscy jeszcze pięściarze znajdują się w pełni formy. Tym razem najlepiej wypadli: **Kazimierczak, Kubowicz, Kruża i Paliński**. Strek i [illegible] doszlifowani.

Wśród gości podobali się: twardy i agresywny **Anielak** i ambitny **Nagajski**, rozporządzający zresztą niezłym „kopsem" z lewej.

W muszej początkowo walka wyrównana. Kargler umiejętnie kontruje, lecz Anielak lepszy kondycyjnie wzmacnia znacznie tempo w 3 r. i wyraźnie góruje w końcówce. Szaliński ma dużo dynamiki, lecz jest zbyt sztywny. **Kubowicz** początkowo jedynie kontrował, by w 3 r. przejść do natarcia. Kruża był dużo szybszy i znacznie lepszy technicznie, toteż wygrał wysoko. Strek bił szybko, lecz zbyt jednostronnie. Gdyby zwrócił uwagę na dolne partie przeciwnika wygrałby jeszcze wyżej.

Jędrzejczyk po wyrównanej pierwszej rundzie, trafił parę razy silnie w drugiej i od tej pory uzyskał przewagę nad mało rutynowanym Kwiecieniem.

Kazimierczak miał rażącą przewagę nad speszonym Stanikowskim i wygrał b. wysoko.

Nagajski walczący z odwrotnej pozycji stawiał silny opór **Kwaśniewskiemu**, który walczył chaotycznie, nie bił seriami, a po ciosie niepotrzebnie wyczekiwał, nadziewając się często na silne lewe kontry. Zwycięstwo Kwaśniewskiego minimalnie, choć jednogłośne.

Olejnik nie wytrzymał trzeciej rundy, choć mecz przegrał już w 2 rundzie, kiedy Paliński skutecznie zaatakował korpus przeciwnika, regularnie i celnie bijąc w żołądek i natychmiast sięgał prawym sierpem, otrzymując czułnie dystans. Nawet w zwarciu Olejnik nie potrafił wykazać swej przewagi. Zwycięstwo Palińskiego przekonywujące, a werdykt jednogłośny.

* * *

Siedzący w czasie meczu obok nas Sztam powiedział: — „Anielak jest dobry, ale jeszcze trochę za mało ruchliwy. To b. obiecujący pięściarz.

Szaliński ma duże zadatki, ale jest jeszcze surowy. Musi zdobyć szybkość ciosu i urozmaicić repertuar.

Kruża i Kazimierczak wypadli nieźle, choć nie są jeszcze dotrenowani, zwłaszcza Kruża. Podobał mi się Nagajski, który doskonale i skutecznie szachował Kwaśniewskiego. Paliński jest dużo młodszy od Olejnika, a to też coś znaczy. Zresztą chłopiec robi dalsze postępy. Strek jeszcze nie „dociągnięty" no i walczył wagę wyżej. Jędrzejczyk wygrał zupełnie wyraźnie.

(SG)

Gwardia Wrocław — Budowlani Mysłowice 13:7

MYSŁOWICE. Drużyna Gwardii wrocławskiej, mająca dumne plany odegrania poważnej roli w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi, sprawiła drugi z kolei zawód, aczkolwiek tym razem wygrała z Budowlanymi Mysłowice. Drużyna, w której aż się roi od sławnych nazwisk bokserów, przedstawia w ogólnym przekroju poziom bardzo mierny. Niemal u wszystkich zawodników wiele do życzenia przedstawia wyszkolenie techniczne. Kaflowski, Kargol, Sadowski, Kula i Krasek zrobili wyraźny krok [illegible].

Budowlani posiadają zespół bardzo młody, mało rutynowany. Młodych pięściarzy nie będziemy oceniać, bo wielu z nich ma dopiero po kilka walk w swej karierze. Przedstawiają oni dobry i wartościowy materiał. Po pilnej nauce można oczekiwać postępów od **Szwajcocha i Hufa. Kadrowicz Brzeziński był w niedzielę bez formy; już w II starciu stracił kondycję i wyczucie dystansu.**

Wyniki: na pierwszym miejscu pięściarze Gwardii): **w muszej:** Łakomy nierozstrzygnął walki ze Szwajcochem, **w koguciej:** Kasperczak wygrał przez t. ko w I rundzie z Zadorą, **w piórkowej:** Kargol uległ na punkty Hufowi, **w lekkiej:** Kaflowskiego wypunktował Brzeziński, **w lekko-półśredniej:** Sadowski wygrał na punkty z Kochem, **w półśredniej:** Kula wygrał przez t. ko w III rundzie z Pempkiem, **w lekkośredniej:** Patalong (Budowlani) zdobył punkty w. o. na skutek braku przeciwnika, **w średniej:** Krasek został uznany za zwycięzcę w walce z Kozłem, **w półciężkiej:** Urbanowicz wygrał przez t. ko w I rundzie z Sobotą, **w ciężkiej:** Klimecki zdobył punkty w. o.

Stal Wrocław - Kolejarz Poznań 13:7

WROCŁAW. Wyniki: (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali) **Rolkawski przegrał z Kluczyńskim, Paeka wygrał z Lobrym, Zajdel przegrał przez techniczny k.o. w III rundzie z Nowockim, Kucharski uległ Świszowi, Sawicki zwyciężył przez t.k.o. w III rundzie Wytyka, Szloic wypunktował Świderskiego, Matula wygrał przez t.k.o. w II rundzie z Kupczykiem, Krupiński pokonał Gladysiaka, Kosiurkiewicz wygrał w.o. z powodu braku przeciwnika, Antoszewski nie rozstrzygnął walki z Talarczykiem.**

W ringu walki prowadził Grozewski (Warszawa), punktowali Piewicki (Warszawa), Łukaszewski (Katowice) i Kubicki (Łódź). Widzów 6.000!

Zwycięstwo nie przyszło wrocławianom łatwo. Okazało się, że obli[illegible] parze z praktyką. Po czterech walkach prowadzili poznaniacy 6:2, i dopiero Sawicki rozpoczął serię bezapelacyjnych zwycięstw gospodarzy. Matula rozprawił się w zdecydowany sposób z Kupczykiem, Krupiński przekonywująco wygrał z Gladysiakiem, nie zawiódł Szloic, a Antoszewski był nawet lepszy od Talarczyka, chociaż walka była brzydka.

U wrocławian najlepiej zaprezentowali się Sawicki i Krupiński. W zespole poznańskim Świsz, Świderski i Nowocki.

Najładniejszą walkę dnia stoczyli Sawicki i Wytyk. W pierwszym starciu Wytyk próbował rozstrzygnąć walkę przez k.o., ale młodziutki pięściarz Pstrawnymi był szybszy, doskonale unikał ciosów i sam z powodzeniem atakował. W połowie II starcia sprzyjała kontra wagoniarza wylądowała na szczęce Wytyka, który wyraźnie osłabł. W III rundzie na skutek zdecydowanej przewagi Sawickiego, sędzia przerwał nierówną walkę, odsyłając Wytyka do narożnika.

OWKS Lublin — Kolejarz Bydgoszcz 14:6

Narciarstwo · narciarstwo · narciarstwo · narciarstwo

Przy świetle reflektorów Tajner wygrał konkurs skoków

Goleszów znany jest wszystkim sportowcom. Latem zbudowano tu skocznię, przystosowaną do skoków na słomie. W ub. sobotę wieś ta licząca ok. 4.000 mieszkańców była widownią nowej atrakcji.

W przeddzień mistrzostw ZS Budowlani odbył się tutaj otwarty konkurs skoków przy świetle reflektorów. Instalację elektryczną wykonali sami zawodnicy, umożliwiając tym samym wszystkim członkom klubu, po powrocie z pracy, regularny trening.

W konkursie, ze znanych zawodników wzięli udział, oprócz braci Tajnerów, czołowi skoczkowie LZS Barania — Wisła, Nogowczyk i Raszka. Doskonałą formę wykazał 15-letni brat Leopolda Tajnera, Władysław. Wielki talent tego zawodnika, który już dzisiaj posiada doskonały styl lotu i [illegible] niedalekiej przyszłości nawiązać równorzędną walkę z naszymi czołowymi [illegible].

Zwyciężył Tajner Leopold, skoki 31,5 m, 32 m, 34,5 m, — nota 216 pkt. przed swym bratem, Władysławem — 27 m, 29,5 m, 29,5 m, — nota 204,7 pkt (obydwaj Budowlani Goleszów).

W dalszej kolejności uplasowali się: Michałek z Goleszowa — 28 m, 30 m, 30,5 m, — 198,2 pkt., Nogowczyk LZS Barania — Wisła — 27 m, 29 m, 27,5 m — 191,4 pkt., Raszka — 29 m, 29,5 m, 30 m (z upadkiem) — 181,7 pkt.

[illegible] juniorzy Budowlanych z Goleszowa Śliż, Dodyga i Byrt.

Drugi dzień zawodów

GOLESZÓW (tel). Wyniki eliminacji narciarskich Zrzeszenia Sportowego „Budowlani" okręg Śląski — odbytych w Goleszowie w ub. niedzielę były następujące:

Bieg 12 km seniorzy: 1) Tajner L. — Goleszów 51.07 min. 2) Byrd — Goleszów 56,04; 3) Pałaszyński — Goleszów 1.01,36 godz. **Bieg 9 km juniorów:** 1) Kochut — Goleszów 1,04,05 godz. 2) Śliż — Goleszów 1.08.04; 3) Filip — Bielsko 1.34,00; **kobiety 8 km:** 1) Tajnerówna — Goleszów 51.47 min. 2) Demelówna — Rybnik 1.02,45 godz. 3) Zbylutówna — Goleszów 1.14,25; **Slalom otwarty seniorów:** 1) Czudek — Goleszów 51,8 sek. 2) Broda L. — Goleszów 53,5; 3) Stanieczek — Goleszów 56,2.

W otwartym konkursie skoków triumfował Tajner Leopold uzyskując skoki 34,5 — 34 i 34,5 m. nota 333,3 pkt, przed Michałkiem 29,5 — 31 — 30 m. nota 295,1; 3) Orawski (obaj również Goleszów) 1 — 29 — 30 m. nota 292. W kat. juniorów triumfował Tajner Władysław 31 — 31 — 31,5 m. nota 296,5 pkt. przed Śliżem 22 — 23,5 — 22,5 m. nota 253,7 pkt.

Na uwagę zasługują dobre wyniki w biegach Byrda i Tajnerówny oraz młodego Tajnera w skokach. Z okazji eliminacji zorganizowano również próby do odznaki SPO. Normy do odznaki zdobyło 55 zawodników.

Dokończenie mistrzostw okręgowych Śląska ZS Kolejarz

ZWARDOŃ. W ub. niedzielę dokończone zostały mistrzostwa okręgu ZS Kolejarz, przerwane w minionym tygodniu na skutek niesprzyjających warunków atmosferycznych. Jednocześnie odbyło się w Zwardoniu otwarcie nowowybudowanej skoczni narciarskiej.

Wyniki poszczególnych konkurencji: Bieg 16 km seniorów: 1) Jurzak J. — Bielsko 1.06,58; 2) Kwaśny — Bielsko; 3) Jurzak T. — Bielsko. Bieg 12 km juniorów klasy C: 1) Kocurek — Bielsko 1.05,54; 2) Dogacz — Dziedzice; 3) Szelor — Gliwice. Bieg 12 km juniorów kl. B: 1) Zabnicki — Katowice 1.01,36; 2) Wilk — Bielsko; 3) Bodzek — Bielsko. Bieg 8 km kobiet: 1) Retek — Bielsko 36,32; 2) Jakubiec — Bielsko; 3) Leśniak — Bielsko. Konkurs skoków otwartych — seniorzy: 1) Trzopek — Bielsko; 2) Krysta — Bielsko; 3) Zwardoń — Katowice. Juniorzy kl. B: 1) Pawluszkiewicz — Bielsko; 2) Maga — Katowice. Juniorzy kl. A: 1) Włoch — Katowice; 2) Łatanik — Bielsko.

Ogółem startowało 63 zawodników. Organizacja zawodów sprawna, warunki atmosferyczne bardzo dobre.

„Dzień narciarza" w Katowicach

KATOWICE. Z okazji rocznicy wyzwolenia Śląska i „Dnia narciarza" odbyły się w parku Kościuszki próby zdobywania odznaki SPO przez młodzież szkolną. Ogółem startowało 87 chłopców i 31 dziewcząt. Próbę zdało 31 dziewcząt i 67 chłopców.

Młodzież Śląska zdobywa normy SPO w łyżwiarstwie

KATOWICE. Pomimo, że z megafonu padała kilkakrotnie zapowiedź:

— **Prosimy zejść z tafli! Za chwilę rozpoczną się próby do odznaki SPO. Zgłoszenia przyjmuje przewodniczący Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej, ob. Walnik...** — nikt nie kwapił się z opuszczeniem Torkatu. Niewielu także było amatorów zdawania prób.

Z upartymi zwolennikami jazdy poradzono sobie prosto: kilku łyżwiarzy chwyciło długą linę i — jadąc od jednego końca lodowiska do drugiego, spędziło przy jej pomocy wszystkich opornych.

Przed lożą, w której przyjmowano zgłoszenia, skupiła się niewielka gromadka dziewcząt i chłopców. Wkrótce, figurujący na pierwszym miejscu listy uczeń jednej z katowickich szkół, **Plaza Maksymilian** rozpoczął jazdę, obserwowaną przez komisję sędziowską, złożoną z zawodniczek katowickiej Stali. Po kilku minutach usłyszał:

— Dosyć. Dobrze jeździsz...

Zachęceni jego przykładem chłopcy, zaczęli coraz liczniej zgłaszać się u ob. Walnika. Lista zapełniła się 32 ich nazwiskami. Pokazało się jednak, że dobre chęci nie są równoważnikiem umiejętności.

Nic też dziwnego, że zaledwie 17 chłopców ukończyło próby pomyślnie.

Dziewcząt zgłosiło się zaledwie pięć. Zato wszystkie wykazały wystarczający zasób umiejętności i wszystkie uzyskały konieczne [illegible].

Mimo kilku usterek natury organizacyjnej imprezę MKKF należy ocenić, jako udałą, tym bardziej, że zainaugurowała ona serię prób do SPO w tej gałęzi sportu. Sądzimy, że następne będą już liczniej obsadzone i że cechować je będzie wyższy poziom, niż ten, który oglądaliśmy w niedzielę.

Gwardia Kraków — Stal Katowice

3:5 (1:4, 1:0, 1:1)

KRAKÓW (tel.) Na otwarcie własnego lodowiska Gwardia zaprosiła katowicką Stal z którą rozegrała [illegible] Już po 9 minutach gry goście prowadzili 3:0 (Olszowski, Wycisk, Ziaja). W 13 min. Kelm zdobył pierwszą bramkę dla Gwardii, ale w następnej Ziaja podwyższył wynik na 4:1. **Druga tercja** upływa pod znakiem niewykorzystanych [illegible] gwardzistów. Kelm dwukrotnie nie trafia z najbliższej odległości do bramki Stali, dopiero w ostatniej minucie Rynduch zdobywa bramkę. W trzeciej tercji Wycisk zdobył w 7 min. bramkę dla Stali a w 8 min. Kolaba dla Gwardii. Sędziowali Przewieda i Kochański.

POZNAŃ — ŁÓDŹ 4:4 W ZAPASACH

POZNAŃ (tel.) Mecz zapaśniczy pomiędzy Poznaniem i Łodzią zakończył się wynikiem remisowym 4:4. Obie drużyny wystąpiły osłabione: Poznań bez Sznajdera, Jończyka i Kaucha, Łódź bez Bednarka i Świętosławskiego.

Korespondenci terenowi i szkolni donoszą:

Schowany klucz do sali gimnastycznej

ZABRZE. Przy państwowej szkole przemysłowej w Zabrzu, skupiającej ponad 1 000 uczniów, istnieje już od dwóch lat SKS Technik. Koło sportowe posiada następujące sekcje: piłki ręcznej, pływacką, piłki nożnej, lekkoatletyczną, kolarską, ping-pongową i motorową, liczące 335 członków, w tym 50 dziewcząt. Do najlepiej pracujących i wykazujących największą żywotność należy sekcja piłki ręcznej, która pokonała mistrza szkół górniczych na rok 1950/51 i zdobyła mistrzostwo Zabrza w siatkówce. Członkowie drużyny tworzą trzony zespołów Górnika i Spójni Zabrze. Nie mniejsze sukcesy odnoszą pływacy, z których **Miller i Borowiak** należą do najlepszych juniorów Śląska. W drużynie piłki nożnej gra reprezentant Polski **Trampisz**, który jest równie dobrym uczniem jak i zawodnikiem. Pomimo krótkiego okresu istnienia, klub pod nadzorem kol. Zduńczyka i Ludwiczka, zdobył sobie miano jednego z silniejszych SKS. Pomimo jednak najlepszych chęci młodzieży podniesienia na jeszcze wyższy poziom swoich kwalifikacji sportowych, [illegible] nie cieszy się poparciem u dyrekcji szkoły.

[illegible] koła hamuje brak nauczyciela w. f. i nieprzychylne ustosunkowanie się do spraw sportu dyrektora szkoły. Sala gimnastyczna jest zamknięta przed uczniami. Przeprowadza się tam rzekomy remont od października ub. roku i nie wiadomo, jakim celom ma służyć. Mecze muszą być rozgrywane albo na wyjazdach ,albo w sali wypożyczanej od średniej szkoły zawodowej.

Ustosunkowanie się dyrektora do spraw sportu charakteryzuje najlepiej zdanie wypowiedziane do uczniów, którzy przyszli prosić o klucz do sali celem przeprowadzenia gimnastyki: „Po co wam to potrzebne, idźcie lepiej do domu."

Druga kwestia, wymagająca natychmiastowego rozwiązania, to **sprawa szkolenia ideologicznego.** Zarząd szkolny ZMP zupełnie tą sprawą się nie interesuje i wykazuje zupełną obojętność. Wreszcie sprawa patronatu. Patronat sprawuje ZS Spójnia, która ogranicza się dotąd do jednorazowej dotacji finansowej i brania uczniów do rozegrania spotkania. Wydaje się, że stosunki te nie są zgodne z uchwałami plenum KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu i odpowiednie czynniki zajmą się ich uzdrowieniem.

Jerzy Furman.

Rozwiązanie naszego konkursu

Kto zdobył nagrody?

2060 odpowiedzi — tylko 336 trafnych

W świątecznym konkursie „Sportu" wzięło udział 2 060 osób. Niewątpliwie czytelników zainteresują bliższe jego szczegóły:

Oto np. zestawienie nadesłanych odpowiedzi:

trafnych odpowiedzi	—	336
1 błąd	—	514
2 błędy	—	415
3 „	—	283
4 „	—	147
5 błędów	—	139
6 „	—	114
7 „	—	110
14 „	—	1
	razem	2060

Czy konkurs był trudny? Jeden z naszych czytelników napisał, że: „był on i trudny i łatwy". Łatwy dla tych, którzy pismo czytają „od deski do deski", dla których nie obcym jest żadne wydarzenie w naszym sporcie.

Czytelnicy nasi prócz rozwiązań przesyłali nam również i krótkie listy. Były to przede wszystkim życzenia, by tego rodzaju konkursy pojawiały się częściej na łamach naszego pisma.

Życzenie to zostanie uwzględnione. Redakcja „Sportu" będzie odtąd częściej organizowała konkursy, do których już dzisiaj zapraszamy wszystkich naszych czytelników.

Jakie błędy najczęściej powtarzały się w nadesłanych odpowiedziach.

Pod tym względem pierwszeństwo zdobyła sobie **karykatura trenera Forysta** i życzenie „wynalezienia idealnego systemu pn" Większość czytelników w osobie dziadka pod choinką, obarczonego workiem, w którym tkwiły różne recepty na poprawę poziomu naszej piłki nożnej, widziała trenera węgierskiego Szedera Seidla, a nawet popularnego Wacka Kuchara. Znaczna część czytelników nie potrafiła również rozpoznać w chłopcu, stojącym obok Jędrzejowskiej, mistrza Polski juniorów w tenisie, **Licisa**, któremu życzono: „zwycięstwa nad Skoneckim". Większość czytelników dopatrywała się w karykaturze Licisa, zawodnika CWKS — Radzia, co było, oczywiście, błędem.

Wiele kłopotu nastręczał czytelnikom — uczestnikom konkursu pływak CWKS, **Cichoński**, uwidoczniony na karykaturze ze skrzydełkami motylka — jako, że jest specjalistą stylu motylkowego. Czytelnicy dopatrzyli się w Cichońskim, skrzydłowego jedenastki piłkarskiej CWKS, Sąsiadka.

Z dalszych, najczęściej powtarzających się błędów, było przyznania życzenia „I miejsca w wyścigu Warszawa — Praga" Wójcikowi oraz młodym obiecującym zawodnikom Unii—Ruchu, Hadasikowi i Wilczewskiemu, zamiast Wrzesińskiemu, którego karykatura znajdowała się pod choinką.

Nie budziły specjalnych zastrzeżeń życzenia dla zawodników: Kiszki, Ronczewskiej, Jędrzejowskiej, Cieślika, Anioły, Kasprzczaka, Chychły i trenerów Sztama i Koncewicza. Jeżeli chodzi o Chychłę, to wielu czytelników popełniło ten błąd, że przyznało mu przynależność klubową — gdańską Gwardię, podczas gdy Chychła jest zawodnikiem gdańskiego Kolejarza.

Dość znaczna również liczba czytelników, mimo że rozpoznała wszystkie osoby, przedstawione w karykaturach, popełniła jednak błędy, przydzielając im niewłaściwe życzenia. Wyglądało to najczęściej tak: Anioła — „14:2 w meczu Polska — Węgry"; Sztam — „100 lat i sukcesów szkoleniowych"; Jędrzejowska — „Zwycięstwa nad Skoneckim" itd.

Komisja konkursowa redakcji po wyeliminowaniu błędnych rozwiązań, dokonała losowania dobrych odpowiedzi w obecności p. o. przewodniczącego WKKF w Katowicach, **ob. Cieślińskiego.** Przyniosło ono następujący rezultat:

Zdobywcą pierwszej nagrody została [illegible] Machowska Zdzisława z Rzeszowa. (państw. gimn. i liceum [illegible]).

Koperta konkursowa zdobywczyni pierwszej nagrody, otrzymała numer kolejny 156. Ten numer został wylosowany do przyznania pierwszej nagrody. Jako pierwszą nagrodę, przyznano rower.

[illegible]

Ponadto komisja konkursowa postanowiła dodatkowo przyznać nagrody wyróżniające w postaci książek [illegible]

Rogowska
koszykarka warszawskiej Spójni

Pływactwo — pływactwo — pływactwo — pływactwo

Uwaga na 2 pozycje!

14 imprez ogólnokrajowych w kalendarzu sportowym na r. 1951

[illegible]

Aby po raz pierwszy w historii pływactwa polskiego [illegible] **aktyw działaczy sportowych w powiatach**, oraz sekcje pływackie przy powiatowych komitetach kultury fizycznej. Zadanie niełatwe, jeżeli się zważy, że poza Śląskiem niewiele jest klubów pływackich w miastach powiatowych. [illegible] których znajdują się kluby pływackie?

Postarajmy się je wymienić: **Ostrów, Krotoszyn** (woj. poznańskie), **Zakopane** (woj. krakowskie), **Zgierz** (woj. łódzkie), **Inowrocław, Toruń** (woj. pomorskie), **Dzierżoniów** (woj. wrocławskie), **Rybnik, Bytom, Zabrze, Siemianowice, Bielsko, Gliwice** (woj. katowickie), **Ostrowiec** (woj. kieleckie) i — na tym koniec.

Podkreślmy jeszcze, że Bielsko, Zabrze i Gliwice są miastami, odbiegającymi swym charakterem od innych miasteczek powiatowych, a Ostrowiec, z punktu widzenia sportowego, [illegible] miasto wojewódzkie nie może się poszczycić ani jednym pływakiem, że istnieje kilka miast wojewódzkich i kilka województw, w których o sporcie pływackim w ogóle się nie słyszy. [illegible] działaczy i instruktorów pływania.

Zanik pływactwa na prowincji

Nim przystąpimy do rozwiązywania dalszych problemów, musimy stwierdzić jeszcze jedną smutną prawdę: sport pływacki w małych miasteczkach, na prowincji, raczej zanikał w ostatnich latach. Przyczyna tego jest prosta. Zawodnicy prowincjonalni nie mieli do swej dyspozycji krytych pływalni, a konkurenci ich, trenujący przez cały rok, oddalali się od nich coraz bardziej wynikami. Po kilku latach, nie mogąc nawiązać równorzędnej walki z żadnym przeciwnikiem, bo klubów powiatowych w okolicy nie było, pływacy prowincjonalni zniechęcali się i rezygnowali ze współzawodnictwa.

Stworzyć warunki współzawodnictwa

Trudno dzisiaj ocenić, jak wielkie straty poniósł sport przez zahamowanie [illegible] **Trzeba natomiast stworzyć młodzieży na nowo warunki do współzawodnictwa, w którym nikt nie pozostanie bez szans, a wszyscy będą mieli przed oczyma najbliższy cel.**

[illegible] powiatowych dopomoga, w pewnym stopniu, w rozwiązaniu tego problemu. Lecz nie całkiem. Szybkiej realizacji [illegible] na przeszkodzie zbyt mała ilość instruktorów, literatury fachowej — o czym była mowa na zebraniu PZP w Warszawie — i brak basenów, a nawet wód otwartych, nadających się do nauki pływania.

Działaczy można szybko wyszkolić. [illegible] kopania młodzieży ZMP. Ale co zrobić, aby w bież. roku mistrzostwa powiatowe i masowe zawody o odznakę SPO wypadły zadawalająco, aby rzeczywiście spełniły swoje zadanie?

Zadania sekcji wojewódzkich

[illegible]

Przykład poznańskich studentów

Szkolenia nowego narybku przodowników z prowincji nie przyniosło by w tym roku żadnych efektów. [illegible]

[illegible]

Wykorzystać wszystkie możliwości

W bież. roku mistrzostwa na szczeblu powiatowym nie odbędą się we wszystkich powiatach, [illegible] uzupełnimy, a luki na tym odcinku są [illegible] województwo poznańskie, w którego [illegible] ani wód otwartych, nadających się do przeprowadzania nauki pływania. Powinniśmy jednak dążyć do tego, aby wykorzystane zostały wszystkie, [illegible]

Praca w terenie musi się rozpocząć najpóźniej z dniem 1 kwietnia. Czasu do przygotowania mistrzostw powiatowych nie pozostanie zatem wiele, jeżeli się zważy, że [illegible] stałe rozgrywki o Puchar Miast, troski o dalsze postępy naszej czołówki itp., absorbują wszystkich działaczy.

JAN NOGAJ

Przygotowania do walnych zebrań LZS

WARSZAWA. W Zarządzie Głównym Zw. Samopomocy Chłopskiej odbyła się konferencja, poświęcona omówieniu przygotowań do walnych zebrań w Ludowych Zespołach Sportowych.

Walne zebrania LZS-ów będą planową akcją opartą na analizie pracy LZS-ów przeprowadzoną ostatnio przez prezydium ZSCh i III Plenum GKKF. Zebrania LZS mają za zadanie przenieść uchwały GKKF i Prezydium ZSCh w teren oraz podniesienie stylu pracy LZS-ów, która dotychczas była prowadzona bez wyraźnie wytyczonego planu. Zadaniem zebrań będzie również zaplanowanie prac wyszkoleniowo-sportowych i kulturalno-oświatowych. Te ostatnie w powiązaniu z zagadnieniami czysto sportowymi przyczynią się do zrozumienia zagadnień w. f., ich upowszechnienia oraz włączenia się sportowców wiejskich do zagadnień produkcyjnych wsi.

Plan pracy wyszkoleniowo-sportowej przewiduje zdobycie przez członków LZS-ów 25.000 odznak SPO i BSPO w bież. roku. Przeprowadzona będzie również szeroka akcja umasowienia sportu na rok 1951. Zaplanowano powiększenie liczby LZS-ów z 7.075 do 9.000 z 380 tys. sportowców wiejskich.

W roku bieżącym LZS-y otrzymają sprzęt sportowy wartości 9 mil. zł, który rozprowadzony będzie przez Centralę Rolniczą ZSCh. Sprzęt sportowy przydzielony będzie również wyróżniającym się LZS-om jako nagrody i premie. Popularyzacji zagadnień kultury fizycznej poświęcone będą specjalne 3-dniowe kursy i konferencje, w których przeszkolony będzie aktyw gromadzki.

Prowadzona obecnie przez ZSCh akcja przygotowawcza do walnych zebrań LZS-ów zwraca szczególną uwagę na klasowy charakter nowowybranych zarządów, eliminując w ten sposób elementy spekulacyjne i kulackie.

W celu sprawnego przeprowadzenia akcji zostały powołane Centralne, Wojewódzkie, Powiatowe, Gminne i Gromadzkie Komisje. W pracach tych poza ZSCh bierze czynny udział młodzież ZMP i Zw. Zaw. pracowników rolnictwa, którzy wchodzą w skład komisji.

Pierwsze walne zebrania odbędą się w woj krakowskim. W dn. 4 lutego w wielu województwach przeprowadzone będą zebrania wzorcowe, na które będą zaproszeni przedstawiciele LZS-ów z terenu. Pozostałe zebrania odbędą się w ciągu lutego i marca.

Meldunki z terenu

POZNAŃ. W woj. poznańskim trwają przygotowania do akcji wyborczej do ludowych zespołów sportowych. Obecnie na terenie województwa trwa akcja powołania komisji wyborczych. [illegible] przy wydziale KP ZSCh oraz 26 powiatowych komisji.

[illegible] zadaniem jest należyte przygotowanie i sprawne przeprowadzenie walnych zebrań. Walne zebrania LZS. będą miały charakter uroczysty i połączone zostaną z [illegible] propagandowymi, na których wystąpią sportowcy Poznania.

LUBLIN. Na terenie Lubelszczyzny akcja przygotowawcza do wyborów nowych władz LZS. postępuje szybko naprzód. W celu sprawnego przeprowadzenia wyborów powołano społeczne komisje na szczeblu wojewódzkim, [illegible] w skład których weszli przedstawiciele [illegible]

[illegible]

Na taflach lodowych

Górnik Janów — ZS Włókniarz 11:5 (5:1, 4:1, 2:3)

Katowice. W ub. sobotę stolica okręgu przemysłowego Polski — Katowice obchodziła wielkie święto. Dzień 6 rocznicy wyzwolenia spod jarzma hitlerowskiego przez bohaterskich żołnierzy Armii Czerwonej. We wszystkich zakładach pracy odbyły się akademie, na których składano hołd bohaterskim żołnierzom radzieckim, którzy uwolnili ziemie polskie od tyranii okupanta faszystowskiego.

Również i sportowcy dali wyraz radosnym uczuciom, jakie w dniu tym przeżywała ludność Śląska. Na Torkacie zorganizowano mecz hokejowy, pomiędzy przebywającą na obozie treningowym w Katowicach, reprezentacją ZS Włókniarz a zespołem wicemistrza Polski — Górnika z Janowa.

Reprezentacja Włókniarza zaprezentowała się zupełnie poprawnie. Wprawdzie w grze jej uwidoczniły się liczne braki, spowodowane brakiem występów na lodzie, niemniej jednak zespół, złożony w większości z młodych zawodników, posiada takie atuty, jak kondycję i bojowość, które pozwoliły mu utrzymać otwartą grę do ostatniej sekundy meczu, a w trzeciej tercji nawet przeważać. Ponadto zespół ten wykazuje inklinacje do gry zespołowej, co jest atutem bardzo ważnym, mało spotykanym u naszych drużyn.

Zespół Górnika wypadł nieco słabiej, niż w innych meczach. Jego przewaga uwidaczniała się wprawdzie w większej rutynie i lepszej dyspozycji strzałowej, jednak gra a przede wszystkim skuteczność pozostawiała nieco do życzenia. Jedynie Gansiniec demonstrował piękne rajdy, zwłaszcza w trzeciej tercji, dwukrotnie zakończone efektownym ulokowaniem krążka w siatce.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gansiniec 4, Wróbel II, Wróbel III i Poleś po 2 oraz Gburek II 1, dla pokonanych — Glamaczyński 2, Maier, Mrówczyński i Szymański po 1.

Widzów około 10.000. Sędziowali Łazarek i Buszmer.

Kolejarz Toruń — ZS Gwardia 12:1 (4:0, 4:1, 4:0)

[illegible]

ZS Stal — Gwardia Zakopane 5:1 (2:0,2:0,1:1)

ZAKOPANE. Towarzyski mecz hokejowy ZS Stal — Gwardia Zakopane wygrała Stal 5:1 [illegible]

Ping-pongowa A-klasa Śląska

KATOWICE. 11 kolejka [illegible]

[illegible]

Sprostowanie

[illegible]

Włókniarz na nartach

[illegible] do **Szczyrku**, [illegible] narciarzami — aka[illegible] [illegible] odbywały się tam właśnie akademickie eliminacje okręgu śląskiego. Tymczasem [illegible] niespodziewanie z afiszu, rozwieszonego na słupie przy przystanku autobusowym, dowiedzieliśmy się, że w tym samym Szczyrku przepro[illegible] ZS Włókniarz. [illegible] niespodziewane. Organizatorzy nie przesłali zawiadomień do prasy. [illegible]

[illegible] na później i wstąpiliśmy najpierw do włókniarzy, którzy rozgościli się w ładniutkim i wygodnym pensjonacie „Patria" w samym „sercu" Szczyrku. Jest ich 120, przebywają u stóp Klimczoka od piątku. Sposobią się do Zimowych Mistrzostw w Zakopanem.

Jak już wspomnieliśmy, Włókniarze nie mają bogatej historii w narciarstwie. Bo przecież Łódź, Milanówek, Chodaków i Sosnowiec leżą w takich zakątkach Polski, gdzie śniegu nie ma [illegible] na którym ZS Włókniarz buduje całe swe nadzieje. Nie są one zresztą wielkie.

— Na razie robimy wszystko, aby spopularyzować narciarstwo w naszych kołach i klubach, posiadających siedziby w miejscowościach, mających w ciągu zimy dogodne warunki śniegowe — informuje nas członek zarządu głównego ZS Włókniarz, **Jeżewski. — Musimy się samokrytycznie przyznać, iż dotychczas zwracaliśmy za mało uwagi na narciarstwo wyczynowe, a na masowe w ogóle prawie żadnej.**

[illegible] 1 500 nart, w większości nadających się już do demobilu. Teraz o sprzęt narciarski jest nieco trudniej, a teren [illegible] „sprawiedliwie podzielić".

A zainteresowanie narciarstwem wśród włókniarzy wzrasta z dnia na dzień, powstają nowe sekcje przy kołach i klubach. Entuzjaści „białego szaleństwa" radzą sobie jak mogą.

Oto na przykład członkowie **Włókniarza Kozy** sporządzili deski systemem domowym i jeżdżą na nich że aż hej!

Sekcja powstała kilka tygodni temu, zrzesza 70 zawodników. I ma już do zapisania na koncie pierwsze sukcesy. Junior Urbas wygrał na mistrzostwach zrzeszenia bieg na 10 kilometrów, a w konkurencji seniorów Byrski zajął 2 miejsce. Wiceprezes klubu ob. Stanisławski z dumą opowiada o tych sukcesach i deklaruje, że w przyszłym roku wszyscy mieszkańcy Kóz będą jeździli na nar[illegible].

Najsilniejszym klubem narciarskim [illegible] Włókniarz Andrychów, [illegible] miejsce we współzawodnictwie o [illegible] ilość zdobytych odznak narciarskich i wywalczył dla zrzeszenia 7 miejsce w klasyfikacji zrzeszeń. Sekcja prowadzona przez oddanego sprawie działacza ob. Frysia, zrzesza 170 zawodników.

Włókniarz nie przeprowadził eliminacji [illegible] Dolnym Śląsku.

Na pytanie, czy włókniarze zdolaliby [illegible] stopni, gdyby były dogodne warunki śnieżne, otrzymaliśmy bardzo niepewną odpowiedź potwierdzającą.

Włókniarze sami nie orientują się [illegible] ludzkich. A oto służymy przykładem: W Suchej jest roszarnia, która zatrudnia 300 dziewcząt. **Większość z** [illegible] **Żadna jednak nie należy do koła Włókniarza, bo takiego w Suchej nie ma. Na ogólnopolskiej konferencji włókniarzy przewodnicząca rady zakładowej roszarni w Suchej zwróciła się z apelem do sekretarza rady sportu, by w Suchej założono koło, bo dziewczęta chcą jeździć, chcą uprawiać narciarstwo, ale nie ma się nimi kto zaopiekować.**

I dziewczęta z Suchej startowały w Szczyrku, w barwach Włókniarza, ale jako niezrzeszone zawodniczki, bo koła w dalszym ciągu w Suchej nie ma. O tym, że dobrze jeżdżą, przekonały nas wynikami. W biegu kobiet na 10 km **Kamińska** zajęła dru[illegible]

Takich talentów narciarskich jest [illegible] odznakę SPO. Nie należy rozpoczy[illegible] masowości.

Włókniarze obiecują, że we wszystkich ośrodkach przeprowadzą eliminacje I stopnia w połowie lutego. Czekamy na wyniki, czekamy na wiadomość, o ilu nowych narciarzy powiększyły się kadry sportowe ZS Włók[illegible]

[illegible] ekipa Włókniarza na mistrzostwa zrzeszeń liczyć będzie około 50 zawodni[illegible] będą dobrzy znajomi z toru kolarskiego: **Kupczak, Waador, Gabrych i Bek.**

JERZY ZMARZLIK

Śpiąca rada

Pewnie, że wszel[illegible] rodzaju zebrania i p[illegible]enia nie są jakąś specjalną rozrywką i w [illegible] atrakcyjności nie mogą się równać na przykład z pójściem do kina, lub do kawiarni. Niemniej jednak zebrania są nie tylko potrzebne, ale i pożyteczne, bo bez nich wszelka praca społeczna i zbiorowa byłaby nie do pomyślenia. Niestety, nie zawsze to jest należycie rozumiane.

Dla niektórych na przykład zebranie, to jest jakieś zło konieczne, coś, pr[illegible] należy się bronić [illegible] cenę, a dopiero wtedy, gdy nie ma już naprawdę żadnego innego wyjścia, można się zgodzić na udział w nim, ale pod warunkiem... żeby na nim nic się nie robiło, i ewentualnie mniej lub bardziej dyskretnie zasypiało, a potem spało, jak ta lala.

Nic więc dziwnego, że jeśli gdzieś w jakiejś organizacji tak się traktuje sprawę zebrań, to wówczas wszystko bierze w łeb, i o efektywnej pracy nie ma mowy. Dotyczy to [illegible] prosta, i organizacji sportowych.

Mianowicie, jak to niedawno wyszło na jaw z okazji lustracji katowickiej Rady Okręgowej ZS „Spójnia" przez Radę Główną tego zrzeszenia, Rada Okręgowa (przewodn. ob. Jurczyk, sekretarz ob. Beldoch) traktowała właśnie swe posiedzenia, jako zło konieczne. Nie zwoływano ich regularnie, nie schodzono się na nie, a jak już się schodzono, to nic albo nie wiele tam robiono, o czym świadczy chaotycznie na „ola Boga" prowadzona książka protokółów.

No i w rezultacie cała ta Rada, która wbrew swej nazwie nic nie radziła, a jak radziła, to niczego nie uradziła, nie przeprowadziła w podległych sobie klubach i kołach ani jednej pogadanki czy wykładu na tematy ideologiczne, zaś jeśli chodzi o imprezy [illegible]owe, to cała „Spójnia" na terenie województwa katowickiego wykonała tylko w 12 procentach swój plan pracy w stosunku do liczby członków. A co do SPO, to zadowolono się stwierdzeniem wiekopomnego faktu, że aż dwóch członków klubu katowickiego zdało wszystkie przewidziane normy, i zdobyło odznaki.

Radzie podlegało następnie aż 35 kół sportowych, z których zaledwie niecała połowa wykazywała jako taką aktywność, reszta zaś spała snem sprawiedliwego, jak słynnych siedmiu braci śpiących.

A no, jaki pan — taki kram, jak mówi bardzo stare przysłowie. Jaka była Rada, takie też były kluby i koła.

W tych warunkach i gospodarka finansowa przedstawiała się conajmniej kulawo, o ile nie fatalnie. Naprzykład wydano z pieniędzy przeznaczonych na cele sportowe 72.000 zł. (w starej walucie) na przejazd łódkami po Dunajcu z okazji wycieczki w Pieniny, zaś za 200.000 złotych zakupiono wprawdzie sprzęt sportowy, ale nie wciągnięto go do inwentarza.

Koniec końcem po tej lustracji Rada Główna ZS „Spójnia" zarządziła zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia okręgu katowickiego. Zebranie to odbyło się, i Rada która w nim wzięła udział, zdaje się po raz pierwszy w komplecie w wyniku jego obrad ustąpiła się — bez uzyskania absolutorium, aż do czasu wyjaśnienia spraw gospodarki finansowej.

Nowy zarząd niewątpliwie poprowadzi pracę lepiej (bo trudno już gorzej) — na marginesie jednak tego wszystkiego wypada wysunąć pod adresem wszystkich naszych rad i innych im podobnych organów malutkie ostrzeżenie, składające się z następujących punktów:

a) Bierzcie udział w zebra[illegible]!

b) Biorąc w nich udział, nie śpijcie na nich!

c) Nie śpiąc zaś, pracujcie na nich aktywnie!

„No to się zwykle tak zaczyna..." jak mówi stara piosenka, czyli że gdy tam, gdzie jesteśmy zobowiązani coś uradzić, będziemy spali, wszystko w końcu diabli wezmą, a całość zakończy się tak, jak to zostało na przykładzie Rady Okręgowej „Spójni" przy[illegible].

BARNABA.

Osobliwa akcja ratunkowa w Tatrach

W taternictwie zwykło się uważać za sezon zimowy okres od 1 grudnia do końca kwietnia. Można jednak wydzielić w nim dwa podokresy: wczesno- i późnozimowy. Okres wczesnozimowy, to grudzień i styczeń, a nawet pierwsza połowa lutego. Charakteryzuje się on krótkim dniem, [illegible] zupełnie świeżym, puszystym śniegiem. Trudno więc w tym okresie znaleźć dni, kiedy warunki śniegowe dopiszą (np. po wietrze halnym który zwiąże śnieg) i będzie można wyruszyć na zdobycie jakiegoś szczytu, czy też przełęczy. Jednak wyprawy, dokonane we wczesnych miesiącach zimowych, są uważane w kołach taternickich za najbardziej wartościowe, gdyż wymagają przezwyciężenia stosunkowo dużych trudności.

W żlebach i kominach skalnych, na cienkim podkładzie lodoszreni, leżały masy usuwającego się świeżego puchu, w którym grzęzło się po pas, a nawet po piersi. **Było też w wielu żlebach lawiniasto**, co nakazywało niejednej partii odwrót z pozornie łatwej drogi.

Nie trzeba się więc bardzo dziwić, że tylko co bardziej zapaleni wyruszali na wspinaczki, z żalem patrząc na wspaniałe, trudne ściany, a kierując swe kroki na łatwe, a nawet bardzo łatwe (w dobrych naturalnie warunkach) szlaki.

Na kursach narciarskich z największą uwagą słucha się wskazówek instruktora Fot. Seko

W oczekiwaniu na dogodne warunki

Dlatego też — korzystając z grudniowych dni świątecznych — spora część taterników zjeżdża w Tatry, by czekać w schroniskach na pomyślne warunki i nie przegapić możliwości dokonania jakiegoś wartościowego wejścia. Przyjeżdżają również do tatrzańskich schronisk młodzi taternicy, by po raz pierwszy zetknąć się z zimowymi trudnościami, przyswoić sobie umiejętność posługiwania się czekanem i chodzenia na „rakach" bez darcia spodni.

Największym powodzeniem u taterników cieszy się zwykle zimą (latem także) Dolina Rybiego Potoku, zamknięta potężnymi ścianami Mięguszowieckich Szczytów, Rysów i Żabich. Nic więc dziwnego, że schronisko nad Morskim Okiem było pod koniec grudnia pełne mieszkańców, z których 80 proc. stanowili taternicy.

Czekano na dobre warunki. Nie było ich jednak. Ściany szczytów wyglądały z daleka przepięknie — cóż, kiedy z bliska okazywało się, że skały przykryte są warstwą świeżego śniegu, niezwiązanego z podłożem, który z jednej strony przysłaniał wszystkie chwyty, stopnie i szczeliny, z drugiej — nie dawał „rakom" ani czekanowi żadnego oparcia.

Szkolenie młodych taterników

Doświadczeni koledzy zajęli się wprowadzeniem w arkana taternictwa początkujących „zimowców", w ramach kursu zorganizowanego przez Koło Krakowskie K. W. Mimo złych warunków, kurs powiódł się, dając adeptom możliwości samodzielnego poruszania się po łatwiejszych zimowych drogach tatrzańskich.

Część wreszcie taterników, w oczekiwaniu na poprawę warunków (która jednak nie nastąpiła), poświęcała się narciarstwu, odbywając kilka pięknych wycieczek do Dolinki za Mnichem, na Wrota Chałubińskiego, do Doliny Pięciu Stawów Polskich, a nawet przez Zawrat na Halę Gąsienicową.

Z dokonanych przejść taternickich wymienić należy: wejście pn.-zach. ścianą na Żabią Czubę, wejście Żabim Jarem na Przełęcz pod Żabią Czubą; wejście na Mnicha przez przewieszkę; trzy wejścia na Żabiego Mnicha zachodami jego pn.-zach. ściany; wreszcie trzy wejścia na Żabi Szczyt Wyżni.

Wszystkie te drogi mają charakter raczej treningowy, biorąc jednak pod uwagę warunki, w jakich zostały dokonane, należy je uważać za pewne osiągnięcia młodych wspinaczy.

Nie obeszło się też bez ciekawej akcji ratunkowej.

Miłośnicy Tatr, bywalcy schroniska nad Morskim Okiem, dobrze znają psa — Barego, kaukaskiego bernarda, przyjaciela turystów i taterników, który niejednokrotnie brał udział w ratunkowych wyprawach po oczekujących pomocy turystów.

Bari — pies bardzo towarzyski — często odprowadzał taterników pod skalne ściany. Wyruszył również któregoś dnia z grupą wspinaczy, udających się na zdobycie **Żabiego Jaru**. Po świeżych śladach, wydeptanych przez ludzi, raźno posuwał się w górę, aż dotarł pod kilkumetrowy, oblodzony próg. Wspinacze, przy pomocy lin, haków i czekanów, przezwyciężyli próg i poszli dalej, zapominając o psie, dla którego przeszkoda była zbyt wielka.

Bari w niebezpieczeństwie

Ale i powrót nie był łatwy, ba — niemożliwy, jak się okazało. Ludzie, idąc dalej, strącali śnieg, który w szybkim czasie wypełnił wybite uprzednio stopnie. Wiatr i mróz dopełniły dzieła, wygładzając strome zbocze, po którym pies na pewno stoczyłby się bezwładnie w dół.

Bari miał jednak swoje górskie doświadczenie. Nie próbował nawet schodzić wprost w dół. Zaczął szukać (jak odczytano z pozostawionych przez psa śladów) obejścia zdradliwej stromizny przez boczne pola kosodrzewiny. Niestety, i tam trudności były zbyt wielkie, jak na jego możli[illegible].

Tymczasem ludzie wrócili do schroniska inną drogą. Zapadła gwieździsta, ale wietrzna i mroźna [illegible].

Zauważono wreszcie brak psa. Przypomniano sobie, gdzie go ostatni raz widziano. Wyjrzano przed schronisko. Od Żabiego Jaru dało się słyszeć wyraźne, basowe, natarczywe szczekanie. Niektórzy twierdzili, że szczekanie rozbrzmiewa w regularnych odstępach sześć razy na minutę.

Jak wiadomo, jakikolwiek sygnał powtarzany sześć razy na minutę — minuta przerwy itd., jest międzynarodowym, górskim sygnałem, wzywającym pomocy.

Na ratunek

Alarm! Pies, który nie raz spieszył ludziom z pomocą, teraz oczekuje i wzywa pomocy ludzkiej. Nie namyślano się wcale. Każdy wkłada na siebie mokre jeszcze ubranie, bierze w garść czekan, ładuje do plecaka linę i haki — nie wiadomo przecież, w jakim „paskudnym" miejscu pies mógł się „zatkać".

Przy świetle latarek oddział ratunkowy składający się z dziesięciu taterników, rozbitych na grupki, (bo nie wszyscy zdążyli jednocześnie wyruszyć) szybko posuwa się w górę. Trzeba się spieszyć! Nie wiadomo przecież, co psu jest, czy zechce cierpliwie czekać na pomoc, czy zaryzykuje samodzielne wydostanie się z pułapki, a to może źle się dla niego skończyć. A może już w ogóle nie jest w stanie się ruszać i gotów zamarznąć?

Nie bez trudności, spowodowanych nocą, dotarto wreszcie do psa. Bari przywitał ludzi machaniem ogona i płaszczeniem się na śniegu. Był cały. Przewiązano go liną i z dużą ostrożnością, ubezpieczając się starannie, rozpoczęło powrotną drogę. Pies szedł początkowo bardzo ostrożnie i bojaźliwie. Zrozumiał jednak szybko, że naprężona lina nie pozwoli mu ześliznąć się w przepaść.

Od tej chwili poszło już wszystko sprawnie. Bari zdrowy i wesoły został przekazany późną nocą kierownikowi schroniska.

TADEUSZ NOWICKI

Na linii Katowice-Szklarska Poręba
O mistrzostwach narciarskich juniorów

— Hallo, hallo — czy komitet organizacyjny narciarskich mistrzostw Polski juniorów?

— Tak.

— **Co słychać w Szklarskiej Porębie?**

— Pracujemy pełną parą. Wszystko zapowiada się doskonale. W Karkonoszach mamy wspaniałą pogodę. Kilka stopni mrozu, a góry pokryte są grubą warstwą puchu. Spodziewamy się, że na starcie stanie około 250 chłopców i dziewcząt. Dla wszystkich uczestników przygotowane są kwatery. Za wczasu pomyśleliśmy również o dobrym wyżywieniu. W pracy pomaga nam bardzo kierownik FWP **Szwajnic**.

Do Szklarskiej Poręby przybyło dużo wczasowiczów. Na każdym kroku mówi się tylko o zawodach. Uczestnicy zjadą się gremialnie do Szklarskiej Poręby w początku tygodnia.

— **A czy dużo wpłynęło już zgłoszeń?**

— Tak. Udział zapowiedziały ekipy AZS Zakopane, Stal Duszniki, Górnik Katowice, Kolejarz Gliwice, Spójnia Bielsko, CWKS, LZS Barania, LZS Szczyrk.

— **Kiedy upływa ostateczny termin zgłoszeń?**

— 30 bm. o godz. 19.

— **Czy sprawa obsługi prasowej została pomyślnie rozwiązana?**

— Czynne będzie biuro prasowe, dla dziennikarzy zainstalowano specjalną sieć telefoniczną. Polskie Radio zawiadomiło nas, że do Szklarskiej Poręby przyjedzie specjalna ekipa. Codziennie będą transmitowane reportaże z zawodów.

— **A jak przedstawia się program?**

— Otwarcie nastąpi w dniu 1 lutego o godz. 10. O 11 rozpoczną się biegi płaskie na 12 km, 9 km i 6 km. Zawodnicy i zawodniczki będą startowali w 6 kategoriach, zależnie od wieku. Start i meta biegów płaskich mieścić będzie się obok WDW, a trasy prowadzić będą w okolice wodospadu Kamieńczyka. 2 lutego w południe w Kotle Szrenickim odbędzie się slalom otwarty do kombinacji alpejskiej. 3 lutego — bieg zjazdowy, którego trasa prowadzić będzie ze Szrenicy w kierunku Łabskiego Szczytu. 4 lutego odbędą się skoki na dwóch skoczniach. Niektórzy zawodnicy są już w Szklarskiej Porębie i trenują do mistrzostw.

* * *

3 i 4 lutego w Karpaczu odbędą się mistrzostwa bobslejowe w kategorii dwójek i trójek. Dotychczas wpłynęły zgłoszenia Spójni W-wa, AZS Katowice, AZS Kraków, Włókniarz Kowary, Gwardia Jelenia Góra, Unia Szklarska Poręba i Budowlani Karpacz.

* * *

W meczu hokejowym wrocławska Gwardia pokonała miejscową Stal 12:6 (0:2, 8:3, 4:1). Stal grała bez najlepszego zawodnika, Szerlega. Bramki dla Gwardii zdobyli: Fige 5, Sokal 4, Skrzypnik 2, Sierzega 1. Dla pokonanych Tymowicz i Słowikowski po 3.

Zrzeszenia sportowe opiekują się LZS

KRAKÓW. Realizując zobowiązania pomocy przy organizowaniu nowych, oraz otoczenia opieką istniejących już w spółdzielniach produkcyjnych i w FGR-ach ludowych zespołów sportowych, poszczególne zrzeszenia sportowe w Krakowie nawiązały już kontakt z terenem i ustaliły formy pomocy i współpracy.

M[illegible] przedstawiciele ZS Spójnia przekazali członkom LZS-u przy spółdzielni produkcyjnej **Mochnaczka**, sprzęt sportowy, oraz wzięli udział w zebraniu, na którym omówiono i ustalono szczegółowy plan pracy na najbliższy okres.

ZS Kolejarz nawiązało przez swój klub z Nowego Sącza kontakt z ludowym zespołem sportowym w **Powroźniku**, gdzie tam [illegible] ją obecnie sekcję narciarską.

Przedstawiciele ZS Ogniwo wyjadą w najbliższym czasie do spółdzielni produkcyjnej Marszowice, gdzie odbędzie się pierwsze walne zebranie miejscowego LZS.

Również ekipa sportowców Gwardii udaje się w teren aby pomóc w zorganizowaniu LZS-ów, oraz ustalić szczegółowe formy współpracy instruktorsko-szko[illegible].

Na trasie biegu narciarskiego Fot. Seko

Zwycięstwo nad repr. NRD
Dalsze szczegóły z występu hokeistów

Niedzielny mecz z repr. NRD — opowiada kier. Grajkowski — był bardzo ciekawy. Wprawdzie nasza drużyna zagrała słabiej niż w sobotę, ale ponieważ natrafiła na silnego przeciwnika musiała dać z siebie wszystko aby spotkanie wygrać. Repr. NRD składała się z 5 graczy mistrzowskiej drużyny Ostglass Weisswaser 5 Frankenhausen 2 z Berlina i 2 z innych klubów.

Polacy strzelili w pierwszej tercji 5 bramek i wydawało się że mecz wygrają b. wysoko. Tymczasem obraz gry zmienił się w dalszych fazach meczu. Hokeiści NRD grając niezwykle ambitnie i ofiarnie, byli chwilami zupełnie równorzędnym przeciwnikiem. Trzecia tercja przyniosła im nawet zwycięstwo 2:1.

— Dobra postawa drużyny NRD — stwierdza ob. Grajkowski była dla nas przyjemną niespodzianką. Była ona najlepszym dowodem, że wspólny trening jaki odbyliśmy z hokeistami niemieckimi wybitnie poprawił ich umiejętności. Tacy np. gracze jak strzelcy bramek w niedzielnym meczu **Schindler Kiesling**, Mann grają na poziomie naszej dobrej klasy krajowej.

Spotkanie repr. CRZZ z repr. NRD oglądało 6000 widzów. W przerwach meczu popisywała się jazdą figurową Hanka Bursche. Jej niedzielny występ podobnie jak i sobotni spotkał się z b. serdecznym przyjęciem widowni.

* * *

W poniedziałek hokeiści polscy będą na oficjalnym przyjęciu w Komitecie Kultury Fizycznej NRD, a we wtorek w ambasadzie R. P. w Berlinie.

Wyjazd do Polski nastąpi w środę o godz. 18. Przyjazd do Warszawy oczekiwany jest w czwartek o godz. 7.00.

Jak już informowaliśmy, ekipa hokeistów CRZZ otrzymała zaproszenie na tydzień do Oberhoffu, gdzie w dniu 4 lutego rozpoczynają się mistrzostwa zimowe NRD, ale wobec rozpoczynających się w przyszłym tygodniu w Katowicach eliminacji o mistrzostwo zrzeszeń, zmuszeni byliśmy z zaproszenia tego zrezygnować.

Mistrzostwa hokejowe ZS Ogniwo

Katowice. W ub. sobotę i niedzielę odbyły się hokejowe mistrzostwa Zrzeszenia Sportowego „Ogniwo". Uczestniczyły w nich 4 zespoły: Krakowa, Cieszyna, Bytomia i Lublina. Rozgrywki odbyły się na lodowiskach Bytomia i Cieszyna.

W pierwszym meczu, odbytym w Cieszynie, **Kraków pokonał Lublin 8:2 (2:1, 3:0, 1:1).** Drużyna Krakowa wystąpiła w odmłodzonym składzie. Ze starych zawodników wystąpił jedynie Kowalski. Zespół Lublina, aczkolwiek był pierwszy raz na lodzie, zaprezentował się dobrze. Bramki dla Krakowa zdobyli: Masaczyński, który był najlepszym zawodnikiem zespołu, Peter, Królikowski, Korzeniak oraz Kopczyński I i II po 1, dla Lublina — Skraiński i Maiński.

W drugim meczu Cieszyn zremisował z Bytomiem 4:4 (1:2, 3:0, 0:2) po zaciętej i interesującej grze.

Bramki dla Bytomia zdobyli: Palus 3 i Sochacki 1, dla Cieszyna Hanzlik, Gojny, Krzak i Kędzior.

Sędziowali Łyczakowski i Wycisk. Widzów 1 500.

CIESZYN (tel.) W drugim dniu hokejowych mistrzostw Ogniwa **Cieszyn pokonał Kraków 6:4 (3:3, 2:0, 1:1)**, zdobywając bramki przez Hanzlika i Gojnego po 2, Śliwka i Hute po 1. Dla Krakowa bramki zdobyli: Masaczyński 2, Kopczyński i Peter po 1.

Sędziowali Ferenc i Albański. Widzów 3.000.

W drugim spotkaniu **Bytom pokonał Lublin 9:2 (3:0, 4:1, 2:1).**

Eliminacje pięściarskie Stali i Górnika

KATOWICE. Celem wyłonienia kadr pięściarskich ZS Górnik i ZS Stal odbyły się w Zabrzu, Piekarach i Gliwicach pierwsze eliminacje tych zrzeszeń.

W Domu Kultury w Zabrzu do eliminacji Górnika stanęło [illegible] zawodników, reprezentujące miasta: Mikulczyce, Bielszowice, Rokitnica, Biskupice i Zabrze.

Wyniki: **Waga papierowa:** Gajda (Mikulczyce) wypunktował Jaskułę (Biskupice), **waga kogucia:** Szeliga (Rokitnica) zwyciężył Zinko (Mikulczyce) [illegible] Ledwonia (Biskupice). **Waga piórkowa:** Szymczyk (Rokitnica) przegrał przez techniczny k. o. z Janoszką (Bielszowice). **Waga lekka:** Jopeld (Rokitnica) uległ na punkty Copikowi (Bielszowice). Stozik (Mikulczyce) pokonał przez techniczny k. o. w II starciu Wodnego (Bielszowice). Herman (Mikulczyce) zwyciężył przez poddanie się w III starciu Neumana (Bielszowice). **Waga lekkośrednia:** Pawlicki (Bobrek) [illegible] wypunktował Szegułę (Rokitnica). **Waga średnia:** Bukała (Bobrek) [illegible] Jagła (Zabrze) [illegible] zdyskwalifikowani. **Waga półciężka:** Tomik (Bielszowice) [illegible] Czernik (Biskupice) otrzymał pkty walkowerem, gdyż Machula (Zabrze) nie stanął do walki.

27 bm. w półfinałach uzyskano następujące wyniki: **W wadze muszej:** Szymczyk (Rokitnica) oddał punkty walkowerem Frajowi (Mikulczyce), **w koguciej:** Hegewald (Zabrze) wypunktował Szeligę (Rokitnica). **W piórkowej** Garda (Zabrze) zwyciężył przez poddanie się w I starciu Janoszki (Bielszowice), **w lekkiej:** Kober (Zabrze) [illegible] znokautował w II rundzie Czopika (Bielszowice), **w półśredniej:** Grzywocz (Zabrze) zwyciężył Kulisza (Rokitnica), **w lekkośredniej:** Dziuba (Zabrze) wypunktował Pieka (Bielszowice), **w średniej:** Klimza (Bielszowice) poddał się w II rundzie Tomikowi (Bielszowice).

W Piekarach, w eliminacjach Górnika, reprezentowane były kluby Radzionków, Ruda, Siemianowice, Wirka, Miechowice, Bytomia i Piekar. Ogółem do walk stanęło 31 zawodników.

Wyniki: W muszej: Świerczek (Ruda) wypunktował Michalskiego (Piekary). Michna (Radzionków) odniósł zwycięstwo na skutek dyskwalifikacji Stodolnego (Wirek). **W koguciej** Dembicki (Piekary) zwyciężył Purgoła (Radzionków). **W lekkiej:** Pypeć (Ruda) pokonał Walczaka (Bytom). Guzenda (Piekary) wygrał przez dyskwalifikację Bochenka (Siemianowice). **W wadze lekkośredniej** Sz[illegible] (Wirek) wygrał przez dyskwalifikację Zorembika (Ruda). Kocyba (Miechowice) uległ przez dyskwalifikacji [illegible] (Radzionków). **W półśredniej** Skolik (Wirek) zwyciężył przez poddanie się w II rundzie Kuchorowskiego (Brzezowice). Skalec (Ruda) wypunktował [illegible]. **W średniej** Mruczek (Miechowice) zwyciężył Kaczmarczyka (Radzionków).

PIEKARY. W Piekarach odbyły się trzydniowe walki eliminacyjne pięściarzy Górnika, celem wyłonienia na celu wyłonienia kandydatów do kadry zrzeszenia. **Wyniki walk finałowych (od papierowej do półciężkiej)** były następujące: Renez (Bytom) pokonał Bielicę (Radzionków). Swierczyk (Ruda) zwyciężył na skutek dyskwalifikacji Michny (Radzionków). Dembiński wygrał **w** [illegible] **Cwelek (Ru**[illegible]**da)** pokonał Kulawika (Piekary) przez dyskw., Guzenda (Piekary) zwyciężył Pypecia (Ruda). Golus (Radzionków) wygrał przez dyskw. Lasoty (Wirek), Skalec (Ruda) zwyciężył Skolika (Wirek) przez poddanie się tego ostatniego. Okruszkiewicz (Radzionków) pokonał Wieckowskiego (Piekary). Mruczek (Miechowice) wypunktował Kurke (Ruda). Patorok (Ruda) znokautował w I r. Wieczorka (Miechowice).

— Walki prowadzili w ringu Głuszki M., punktowali: Zbojński, Matysek i Wieczorek. Zainteresowanie bardzo duże.

W Gliwicach do eliminacji ZS Stali stanęło 21 bokserów z Zabrza, Gliwic, Bobrka i Łabęd.

Wyniki: W muszej Stanek (Gliwice) wypunktował Szczygłowskiego (Zabrze). **W koguciej** Milczarek (Łabędy) wygrał przez poddanie się w III starciu Horaka (Zabrze). Jaskulski (Zabrze) zwyciężył przez techniczny k. o. Kazmierczaka (Łabędy). **W półśredniej** Pytlik (Bobrek) poddał się w II starciu Nowakowi (Łabędy). Zygar (Bobrek) pokonał Mlenarczyka (Zabrze). **W lekkopółśredniej:** Trojanowski (Gliwice) wypunktował Góralewicza (Zabrze). Pieczka (Zabrze) zwyciężył Warzyniaka (Łabędy). Zydek (Gliwice) wygrał przez poddanie się w II starciu Trojanowskiego (Gliwice). Tot ko (Bobrek) otrzymał pkt. walkowerem. Łubniański (Bobrek) zwyciężył przez dyskwalifikacje Spyrki (Łabędy).

Porażka Stali w Poznaniu

POZNAŃ. Odmłodzona drużyna poznańskiej Stali sprawiła miłą niespodziankę wygrywając z faworyzowaną Stalą Chorzów 11:9.

W drużynie gości zawiódł sprawił Kempa, Drapała i Bazarnik. Dwaj pierwsi zademonstrowali bardzo złą formę. Drapała zachował Wieczorka w I rundzie „kilka razy" i zdawało się, że zakończy walkę przed czasem. Ślązak nie potrafił jednak wykorzystać zamroczenia przeciwnika i w następnych starciach stracił inicjatywę. Zepchnięty do obrony ani przez moment nie potrafił zagrozić szakującemu Wieczorkowi.

Wyniki walk: (zawodnicy Stali Poznań na pierwszym miejscu):

W muszej: Wonowski wygrał przez dyskwalifikacje Reicherta, **w koguciej:** Mańelski pokonał przez tko w III starciu Osielskiego, **w piórkowej:** Pala przegrał na pkt. z Szendzielorzem, **w lekkiej** Turowski uległ minimalnie Bazarnikowi, **w lekko półśredniej:** Bukowski niezasłużenie zremisował z Kempą, **w półśredniej:** Kazimierczak zremisował z Ponantą, **w lekko średniej:** Lech wygrał z Kusem, **w średniej:** Wojtkowiak zremisował ze Sznajdrem, **w półciężkiej:** Korbik przegrał z Nowarą, **w ciężkiej:** Wieczorek wypunktował Drapałę.